

TYGODNIK SANOCKI

http://www.tygodnik.wsanok.pl/

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 6 (587)

7 LUTEGO 2003 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%



MIROSLAW SZCZUDLIK

Z przeprowadzonych przez CBOS w ostatniej dekadzie badań, dotyczących opinii Polaków na temat uczciwości ich sąsiadów i Europejczyków, wynika, że znacznie lepiej oceniamy pod tym względem naszych sąsiadów niż siebie samych. W 2001 roku 38 procent badanych stwierdziło, że uczciwi są Polacy a 51 procent, że Europejczycy

Wciąż w cenie

Bazując na informacjach, którymi codziennie bombardują nas media – afery, oszustwa, pranie brudnych pieniędzy – można wysnuć wniosek, że dziś uczciwość jest cechą znajdującą się na najniższym stopniu hierarchii wartości. Okazuje się jednak, że w naszym społeczeństwie wcale nie brak ludzi uczciwych.

W redakcyjnym Biurze Ogłoszeń pojawił się niepozorny mężczyzna, który postanowił zamieścić anons o znalezieniu całkiem sporej sumy pieniędzy. Nieprawdopodobne? A jednak!

– Zobaczyłem zwitek banknotów leżący na ulicy, więc go podniosłem. Było tego w sumie 300 złotych. W sklepie natknąłem się na syna znajomych, którego wcześniej widziałem w banku. Był po dobrej wódce, chwiał się na nogach. Podszedłem pytając, czy nie zgubił pieniędzy, ale stwierdził, że nie. Wróciłem więc do banku i zostawiłem informację w kasie. A potem pomyślałem, że dam jeszcze ogłoszenie do Tygodnika – opowiadał nasz gość nieco zażenowany okazywanym mu zainteresowaniem. Jego postawa wbiła nas w niepomierne zdumienie. Przede wszystkim ze względu na trud, jaki ten człowiek zadał sobie, aby odnaleźć właściciela pieniędzy. Historia znalazła swój happy end bez pomocy redakcji, gdyż tknięty przeczuciem znalazca zadzwonił ponownie do znajomych, którzy tym razem wydobyli od syna informację o zagubieniu pieniędzy. Uszczęśliwiony, dziękował swemu wybaczy, przekazując mu należną nagrodę.

Po raz drugi zdumiał nas jeden z sanockich taksówkarzy, który również postanowił zamieścić ogłoszenie o znalezieniu w samochodzie pewnej kwoty pieniędzy. I on uznał swą postawę za całkiem naturalną. Uważał, że skoro znalazł czyjąś własność, powinien podjąć trud, aby odnaleźć jej właściciela.

– Nie sądzę, aby było o czym opowiadać. To chyba normalne. Czasem znajduję w taksówce różne rzeczy. Ludzie zostawiają parasole, teczki albo czapki. Rzadko udaje się odnaleźć ich właścicieli i nie bardzo jest potem co zrobić z tymi znaleźkami. W Sanoku nie ma biur rzeczy znalezionych, a szkoda, bo myślę, że by się przydało. Tym razem też nikt nie zgłosił się po pieniądze, mimo zamieszczonego w TS ogłoszenia.

I trzeci przypadek. Jednemu z radnych jakiś przygodny kierowca porysował na parkingu cały bok samochodu. Sprawca nie czekał na poszkodowanego, pozostawił jednak za szybą karteczkę z przeprosinami i numerem telefonu... Normalne? Nie dla wszystkich, o czym niżej podpisana przekonała się całkiem niedawno na przybłokowym parking. Sąsiadka, która zarysowała stojący obok samochód, nie znalazła jednak w sobie tyle odwagi, aby uczciwie się do tego przyznać. Szkoda. A życzliwi i tak donieśli... Cóż, jak to w życiu – nie wszystkich da się mierzyć jedną miarką.

Joanna Kozimor

W wyniku zmian w strukturze organizacyjnej firmy przestał istnieć Rejon Telekomunikacji w Sanoku, co nastąpiło w ubiegłym roku. Pracownicy, których nie objęły zwolnienia, zostali przyrządowani do różnych pionów, z centralami w różnych miejscach, np. rachunkowość podlega pod Rzeszów, a administracja pod Krosno. Zespołami kierują osoby w randze kierowników. Część usług zlecono firmom zewnętrznym. W najbliższej przyszłości zlikwidowane zostaną także biura obsługi klienta. – Idea jest taka, aby klient obsługiwany był telefonicznie – wyjaśnia Witold Rataj, rzecznik prasowy TP S.A. Być może w połowie tego roku będą funkcjonowały już tylko dwa numery telefoniczne, pod którymi klient otrzyma wszystkie interesujące go informacje, wyjaśni wątpliwości dotyczące faktur albo złoży reklamację. Strategicznym miejscem ma być tzw. „Telepunkt”, rodzaj salonu, w którym będzie można kupić usługi telekomunikacyjne, m.in. z zakresu telefonii komórkowej i Internetu. Salon będzie w reprezentacyjnej części miasta, przy ul. Grzegorza. Obecnie trwają rozmowy z Orbisem dotyczące zamiany lokali.

Na pytanie, jakie będą losy dawnej siedziby rejonu, zmodernizowanej, rozbudowanej i oddanej z pompą do użytku cztery lata temu, pan Rataj nie udzielił jasnej odpowiedzi. Zdementował jedynie krążące pogłoski, że kupnem obiektu zainteresowane jest WAFRO. Firma ta wynajmuje w budynku część pomieszczeń, które zajmują ekipy monterskie.

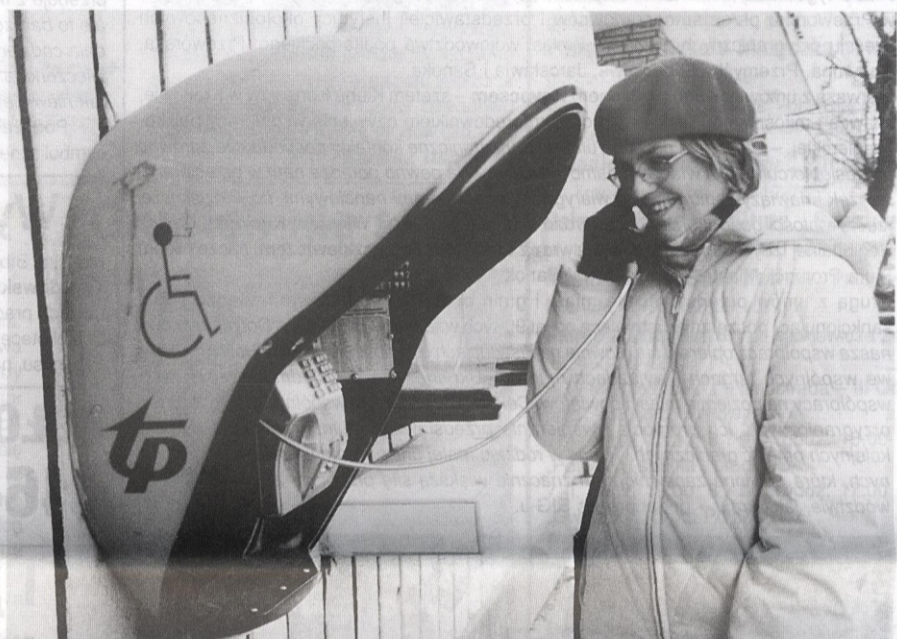
W kwestii restrukturyzacji zatrudnienia rzecznik ograniczył się do ogólnej informacji, że jest to proces dynamiczny i będzie kontynuowany również w 2003 r. Zmiany obejmą wszystkie pionki funkcjonalne i jednostki organizacyjne TP. Większość pracowników TP, którzy odeszli z firmy z ubiegłego roku, skorzystała z „programu odejść dobrowolnych”, wcześniejszych świadczeń przedemerytalnych lub pracuje w firmach zewnętrznych.

Znacznie bardziej komunikatywnym rozmówcą okazał się Tomasz Barć, dyrektor ds. utrzymania sieci telekomunikacyjnej w firmie WAFRO. Potwierdził on, że firma przejęła w czwartym kwartale 2002 r. część dotychczasowych zadań TP. – Zdecydowało o tym nasze wieloletnie doświadczenie w obsłudze sieci telekomunikacyjnej i znajomość terenu. Proces przejęcia świadczeń prowadzony był etapami, na podstawie umów z TP S.A. – wyjaśnił. Wraz z zadaniami firma przejęła wszystkich pracow-

Rozbudowana i wyremontowana w 1999 r. siedziba dawnego Rejonu Telekomunikacyjnego w Sanoku przy ul. Daszyńskiego stopniowo pustoszeje. Pusty budynek TP stoi też w Lesku

Dwa numery

Mimo skierowanego do Biura Prasowego TP S.A. w Warszawie pytania, nie uzyskaliśmy odpowiedzi, ile osób z dawnego Rejonu Telekomunikacyjnego w Sanoku straciło pracę w wyniku restrukturyzacji i ile ostatecznie będzie tu pracowało – specjalistom od public relations przez dwa tygodnie nie udało się tego ustalić. Pewne jest tylko, że w grudniu ubiegłego roku część sanockich monterów przeszła do firmy WAFRO z Brzozowa, której też powierzono świadczenie usług z zakresu utrzymania i konserwacji sieci oraz montażu instalacji telefonicznych.



AUTORKA

TP jest największą polską firmą telekomunikacyjną świadcząca swoje usługi dla około 10,5 mln klientów.

ników, którzy wyrazili taką chęć. Ewentualne reklamacje dotyczące usług klienti będą kierować do właściciela sieci, czyli do Telekomunikacji. – Jako firma podwykonawcza jesteśmy zainteresowani zachowaniem dobrego imienia zarówno WAFRO, jak i naszego zleceniodawcy – deklaruje dyrektor Barć.

Szeregowi pracownicy Telekomunikacji nie przejawiają specjalnego entuzjazmu wobec przeprowadzanych zmian. – Odnoszę wrażenie, że

jest tylko większy bałagan i nie wiadomo, kto za co odpowiada – mówi jeden z nich. Identyczne wrażenie odniósł dziennikarz „TS”, którego pytania dotyczące restrukturyzacji krążyły między zespołami prasowymi w Krakowie i Warszawie przez blisko dwa tygodnie. Ciekawe, jakie będą odczucia 10,5 mln klientów, dla których jedyną formą kontaktu z firmą będą dwa numery telefoniczne?

Jolanta Ziobro

Co zrobić z osobą przewlekle chorą, niepełnosprawną, w zaawansowanym wieku, która wymaga całodobowej opieki i rehabilitacji? To prawda, że miejsce chorego jest przy najbliższych. Bywają jednak sytuacje, że zapewnienie w domu opieki przez 24 godziny jest niewykonalne.

Łóżka na wagę złota

Powiat sanocki nie ma ani jednego łóżka opieki długoterminowej. O pilnej potrzebie utworzenia oddziału opieki paliatywnej lub zakładu opiekuńczo-leczniczego mówi się u nas od lat. W 2001 r. władze powiatu i dyrekcja szpitala przedstawiły koncepcję powołania takiego zakładu w starym szpitalu. Były nawet pieniądze. Nie udało się jednak osiągnąć porozumienia w sprawie przeniesienia laryngologii i pomysł upadł. Ostatecznie ideę podjęło Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta, które chce stworzyć Zakład Opiekuńczo-Leczniczy w Olchowcach. Na remont i przystosowanie powołanego przez starostwo obiektu wydano już 500 tys. zł.

Przewodniczący Rady Miasta Sanoka

informuje,

że 15 lutego 2003 roku

upływa termin składania wniosków o przyznanie Nagród Miasta Sanoka.

Regulamin przyznawania Nagród jest do wglądu w Biurze Rady Miasta.

Ministerstwo zdrowia zakłada, że na 10 tys. mieszkańców powinno przypadać 7 łóżek opieki długoterminowej, a więc powiat sanocki powinien dysponować 65 łóżkami. Jeśli nawet uwzględnimy się funkcjonujące w Zagórzcu i Sanoku domy pomocy społecznej, to i tak nie osiągamy wymaganych standardów. Adam

Siembab, dyrektor ds. lecznictwa w SP ZOZ, mówi, że potrzeby w tym zakresie są przeogromne. Szczególnie widać to w szpitalu, gdzie trafia dużo osób z przypadkościami wieku starszego, np. udarem mózgu, złamaniami kończyn, zawałem serca. Po kilku lub kilkunastu dniach ich stan jest na tyle ustabilizowany, że nie wymagają leczenia szpitalnego. Trudno jednak takiego staruszka czy staruszkę odesłać do domu, bo nie ma się nim kto zająć i za jakiś czas albo wróci na oddział w jeszcze gorszym stanie albo pozbawiony opieki umrze w swoim mieszkaniu. – I właśnie tę lukę między szpitalem a domem powinien wypełnić oddział paliatywny, rehabilitacyjny albo geriatryczny dla pacjentów, którym potrzebne jest nie tyle intensywne leczenie, co pielęgnacja, rehabilitacja i wzmacnianie. Ponieważ taki oddział w Sanoku pozostaje wciąż w sferze marzeń, chorzy wymagający stałej opieki przetrzymywani są na oddziałach szpitalnych. A to z kolei jest kosztowne. Zwykła antybiotykoterapia w szpitalu jest znacznie droższa, niż na oddziale dla przewlekle chorych.

Dokończenie na str. 7

F.H.U.
ETER
Autoryzowany przedstawiciel
Sanok
ul. Jagiellońska 25
tel/fax:
(013) 46 412 02
e-mail:
etersanok@data.pl

Okazja goni okazję!

Sony Ericsson T300
+ aparat cyfrowy MCA25
od
49 zł 299 zł
59,78 zł z VAT

do
200
minut
więcej!

W walentynkowym prezencie nawet do 200 bezpłatnych minut więcej!

Kalkulator w prezencie

Możesz więcej

Szczegółowe warunki oferty promocyjnej dostępne w punktach sprzedaży sieci Era.

Świąteczko w tunelu

Z inicjatywy burmistrza **Wojciecha Blecharczyka** w sali herbowej UM doszło (4 bm.) do spotkania przedstawicieli władz samorządowych Sanoka, Krosna, Jasta i Zarszyna. Tematem rozmów była budowa zakładu utylizacji odpadów komunalnych dla całego regionu. Uczestnicy spotkania wyrazili wolę wspólnej realizacji inwestycji, która – jak wynika ze wstępnych ustaleń – zostanie zlokalizowana w Krośnie. Powołano już robocze zespoły do opracowania szczegółów koncepcji. Tym samym pojawiła się realna szansa na przerwanie trwającego od kilku lat impasu w powyższej sprawie. /k/

Nowa siedziba

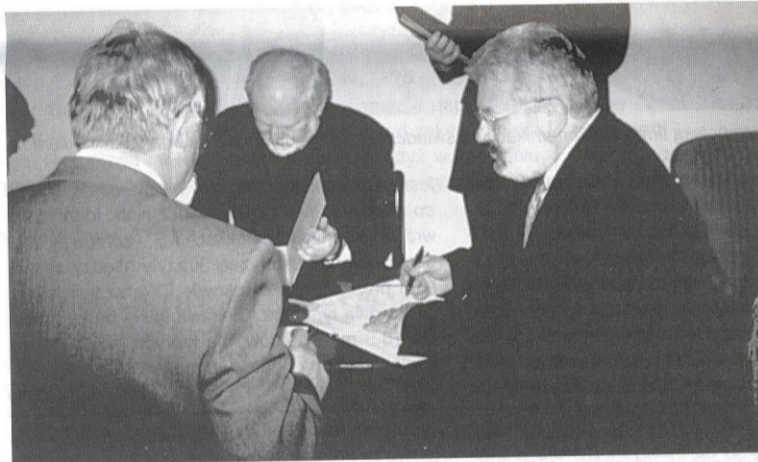
Z inicjatywy starosty **Bogdana Strusia** doszło do spotkania lokalnych władz z komendantem wojewódzkim Państwowej Straży Pożarnej, **Andrzejem Stopą**. Omawiano temat budowy nowej komendy PSP w Sanoku, która ma powstać na Dąbrówce. Rozstrzygnięty został przetarg na budowę – brało w nim udział kilkanaście firm, w tym jedna sanocka. Ostateczny wybór wykonawcy nastąpi w najbliższych dniach. Koszty inwestycji – łącznie z umiejscowieniem Centrum Ratownictwa Drogowego – wyniosą około 5 milionów złotych. (b)

Prokuratura zaprasza

W ramach ogólnopolskiego Tygodnia Pomocy Ofiarom Przestępstw prokuratorzy sanockiej Prokuratury będą pełnić dyżury, w czasie których udziela bezpłatnych porad prawnych osobom pokrzywdzonym czynami karalnymi. Zainteresowani mogą skorzystać z tej formy pomocy od 24 do 28 lutego w godz. 8.00-15.00. //

Współpraca gospodarcza

Przed tygodniem informowaliśmy o dwóch umowach gospodarczych, podpisanych w Przeworsku przez samorządowców i przedstawicieli instytucji okołobiznesowych sześciu przygranicznych powiatów i miast województwa podkarpackiego: Przeworska, Radymna, Przemysła, Lubaczowa, Jarosława i Sanoka. Pierwszą z umów zawarto z **Istvanem Kovacsem** – szefem Klubu Konsulów w Krakowie, znawcą i miłośnikiem Polski oraz gorącym orędownikiem ożywienia współpracy polsko-węgierskiej. – *Umowa ta powinna ułatwić transgraniczne kontakty gospodarcze zarówno przedsiębiorcom, jak i władzom samorządowym. Na pewno pomoże nam w przecieraniu ścieżek i nawiązywaniu relacji z wiarygodnymi partnerami handlowymi, co w dzisiejszej rzeczywistości gospodarczej jest bardzo istotne* – stwierdził **Wiesław Kijowski**, prezes Regionalnej Izby Gospodarczej, który wraz z **Leszkiem Tomaszewiczem**, naczelnikiem Biura Promocji Miasta, reprezentował Sanok. Drugą z umów przedstawiciele miast i gmin podkarpackich zawarli między sobą, sankcjonując i poszerzając istniejące od lat 90-tych wzajemne kontakty. – *Dotychczasowa nasza współpraca opierała się głównie na instytucjach okołobiznesowych. Braliśmy udział we wspólnych targach i wyjazdach m.in. na Ukrainę. Nie było jednak między nami współpracy na poziomie miast i powiatów. Celem tej umowy jest wspólny lobbing terenów przygranicznych, ich promocja i wspieranie przedsięwzięć m.in. w zakresie budowy kolejnych przejść granicznych. To coś w rodzaju małej unii powiatów i miast przygranicznych, która powinna zapewnić nam znacznie większą siłę przebicia, zarówno w województwie, jak i kraju* – dodał prezes RIG-u. /k/



Istvan Kovacs i Wiesław Kijowski podpisują umowę o transgranicznej współpracy.

Laury dla akordeonistów

Znakomicie rozpoczęli nowy rok sanoccy akordeoniści, uczniowie PSM I i II st. im. Wandy Kossakowej w klasie **Andrzeja Smolika**. Podczas IX Ogólnopolskiego Festiwalu Akordeonowego w Mławie **Maciej Janowicz** i **Grzegorz Mischyszyn** zajęli w swoich kategoriach wiekowych drugie miejsca, a **Piotr Dyl** zdobył wyróżnienie.

Warto podkreślić, że sanocznianie dosłownie otarli się o pierwsze miejsca, ustępując swym konkurentom o przysłowiowy włos. **Maciej Janowicz** przegrał zaledwie o 0,2 punktu (w skali 1-25 pkt) z Piotrem Tomalą z Końskich (ucznikiem prof. Jerzego Mądrowskiego, wykładowca z Mławie), a **Grzegorz Mischyszyn** równie minimalnie uległ uczniowi szkoły krakowskiej, reprezentantowi Polski w międzynarodowych konkursach akordeonowych w starszej kategorii wiekowej (do lat 18).

Festiwal w Mławie był zarazem eliminacją do międzynarodowych konkursów akordeonowych, do których zakwalifikowano całą trójkę sanoczan. **Maciej** i **Grzegorz** będą reprezentować Polskę (w kategorii do lat 15) w Międzynarodowym Konkursie Akordeonowym w Klingenthal w Niemczech, który odbędzie się w dniach 1-15 maja oraz we włoskim Castelfidardo (październik). **Piotr Dyl** zaś zakwalifikował się do Międzynarodowego Konkursu Akordeonowego w Popradzie, który zaplanowano na listopad br.

Dodatkowym zaszczytem uhonorowano **Grzegorza Mischyszyna**, którego zaproszono do udziału w koncercie towarzyszącym, poświęconym pamięci 16-letniej **Kasi Wąsowskiej**, tragicznie zmarłej 2 lata temu wybitnie utalentowanej akordeonistki z Mławie. Sanocznianin otrzymał gromkie brawa za piękne wykonanie *Preludium i fugi* J.S. Bacha. oprac. /jot/

Jak za dawnych lat



Ta radośnie uśmiechnięta para to **Lucyna Cwikła**, skarbnik Klubu Seniora i **Stanisław Czaja**, prezes klubu.

Niezwykle trafionym pomysłem okazał się wieczorek taneczny dla seniorów „Muzyka z dawnych lat”, zorganizowany w Klubie Seniora ODK „Puchatek”. Członkowie klubu bawili się wymiennie: było losowanie fantów, konkurs na najpiękniej wykonany kotylin i poczęstunek. Do tańca przygrywał klubowiczom **Witold Kamiński**, przypominając przeboje z młodych lat, m.in. „Cichą wodę”, „Rudego rydza”, itp. – *Seniorzy byli bardzo, ale to bardzo zadowoleni, że mogli bawić się w swoim gronie i zapomnieć o problemach dnia codziennego* – mówi **Maria Kępa**, kierowniczka ODK „Puchatek”. – *Planujemy, że wieczorki taneczne wejdą na stałe do kalendarza naszych imprez. Tym bardziej że jest tak niewiele propozycji adresowanych do osób starszych.*

Podczas balu bawiło się sześćdziesięciu seniorów. Uczestnicy płacili za wstęp symboliczne pięć złotych. (z)

Wystawy i Galeria Eklibrisu

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza na otwarcie wystawy malarstwa **Zdzisława Twardowskiego** – 12 lutego o godz. 17.00 (sala nr 20). Ekspozycja czynna będzie w godzinach pracy biblioteki do końca miesiąca. Zainteresowanych informujemy, iż w marcu w bibliotece wystawą „Kobieta w eklibrisie” rozpocznie działalność Sanocka Galeria Eklibrisu, natomiast w kwietniu będzie można podziwiać akwarele **Władysława Szulca**.

ZGŁOŚ SYGNAŁ! 464-27-00

I jeszcze jedna łyżka...

Jens Knapp jest drugim już wolontariuszem z Niemiec, który dzięki Fundacji **Roberta Schumana** trafił do Sanoka. Został skierowany do Domu Bezdomnego Inwalidy im. św. Brata Alberta w Olchowcach. Pomaga tam niepełnosprawnym pensjonariuszom przy codziennych czynnościach – myciu, jedzeniu, sprzątanii. Pracownicy domu chwalą młodego człowieka za pogodę i uczynność. Z każdym dniem chłopak coraz lepiej radzi sobie z rozumieniem i mówieniem po polsku. **Jens** udziela się także w Warsztatach Terapii Zajęciowej przy ul. Ogrodowej, gdzie pracuje drugi wolontariusz z Niemiec, **Georg Altenstein**. (z)



Na zdjęciu: **Jens** pomaga przy posiłku niewidomemu pensjonariuszowi **schroniska im. św. Brata Alberta**.

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Nieustalony sprawca – prawdopodobnie przy użyciu pasówki – włamał się (29 stycznia) do fiata 126 p, zaparkowanego przy ul. **Kazimierza Wielkiego**. Złodziej przesukał m.in. znajdującą się wewnątrz skrytkę, z której zabrał dowód osobisty właściciela pojazdu.

* Na 1.750 złotych oszacował straty właściciela fiata seicento, sponiewieranego przez nieznanego wandalę. Sprawca wyrwał zewnętrzne lustro, przednią i tylną wycieraczkę, uszkodził zderzaki, porysował także ostrym narzędziem karoserię pojazdu. Do zdarzenia doszło 30 stycznia na parking przy ul. **Sobieskiego**.

* Z parkingu sklepu **Albert** (d. betoniarnia) przy ul. **Traugutta** skradziono (2 bm.) należącego do jednego z klientów volkswagenę golfa. Złodziej nie ujechał daleko – w chwilę później wpadł w ręce policji w wyniku kolizji, do której doprowadził na skrzyżowaniu ul. **Dmowskiego** i **Rymanowskiej**, gdzie na skutek poślizgu wjechał w ogrodzenie. Delikwentem okazał się – znajdujący się w stanie nietrzeźwym – 25-letni sanoczanin **Andrzej Z.**, któremu pobrano krew do badania.

* Do wyjątkowo bezczelnego rozboju doszło 3 lutego w jednym z domów na ul. **Za Potokiem**. Nieznany sprawca wszedł do jednego z mieszkań, gdzie przy użyciu siły obezwładnił właściciela doprowadzając go do stanu bezbronności, po czym przesukał mu kieszenie, przywłaszczając sobie dowód osobisty.

* Na bazarze przy ul. **Lipińskiego** policja zatrzymała (4 bm.) handlującą papierosami obywatelkę **Ukrainy**. Przy kobiecie znaleziono 18 paczek papierosów bez polskich napisów i znaków akcyzy, o łącznej wartości 72 złotych.

* Dwanaście opakowań cukierków **tic-tac** przywłaszczył sobie złodziej, który – prawdopodobnie przy pomocy śrubokręta –

DYŻURY W RADZIE MIASTA

11 lutego (wtorek)
dyżur pełni
przewodniczący
Jan Pawlik
w godz. 14.00-17.00

13 lutego (czwartek)
dyżur pełni radna
Maria Oberc
w godz. 17.00-18.00
w pokoju nr 66

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

tel. 465-29-05

13 lutego (czwartek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Andrzej Ostrowski
w godz. 14.30-16.30

Drodzy Czytelnicy

Jeśli macie problemy natury wychowawczej lub społecznej, których nie potraficie rozwiązać... Chwycie za pióro, napiszcie list i przyslijcie go na adres redakcji z dopiskiem „Kącik dobrych porad”. Pani **Edyta Bużek**, mgr pedagogiki, udzieli stosownej rady na naszych łamach. Niestety, ze względu na ograniczoną ilość miejsca, nie wszystkie listy będziemy mogli opublikować. Osoby, które chciałyby uzyskać odpowiedź na nurtujące ich problemy, prosimy o dołączenie koperty z adresem i znaczkiem.

sforsował (4 bm.) blokadę okienka podawczego kiosku **Ruch** przy ul. **Krakowskiej**. Wartość strat oszacowana została na 12 złotych.

* W spożywczym sklepie dyskontowym przy ul. **Krakowskiej** jednej z klientek skradziono (4 bm.) telefon komórkowy o wartości 460 złotych. Złodziej wykorzystał chwilową nieuwagę kobiety i wyciągnął aparat z jej torebki.

Gmina Bukowsko

* W nocy z 28 na 29 stycznia odnotowano serię włamań do placówek handlowych znajdujących się w czterech miejscowościach. Z baru w **Domu Ludowym** w **Pielni** złodzieje skradli artykuły spożywcze, papierosy, tuner i drobny bilon; ze sklepu spożywczego w **Nadolanach** – 20 butelek wódki, papierosy i piwo; z kiosku w **Nowotańcu** – papierosy i zegarek; ze sklepu w **Nagórzanach** – piwo i papierosy. W ostatniej z wymienionych miejscowości złodzieje włamali się także do nowo budowanego i niezamieszkałego jeszcze budynku mieszkalnego, z którego wynieśli kompresor. Aktualnie trwa szacowanie powstałych strat. Policja podejrzewa, że autorami wszystkich włamań są ci sami sprawcy.

Gmina Sanok

* Telewizor, butla gazowa, radio i inne drobne przedmioty o łącznej wartości 500 złotych padły łupem złodzieja, który między 26 a 30 stycznia włamał się do altany działkowej w **Tuchorzu**. Sprawca dostał się do środka po wybitciu szyby w oknie.

W minionym tygodniu policyjne patrole zatrzymały na drogach powiatu sanockiego dwóch pijanych kierowców: w **Kostarowcach** „wpaść” kierujący **CC 40-letni Janusz R.**, u którego stwierdzono 0,735 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, a w **Sanoku** na ul. **Mickiewicza** – 19-letni **Piotr K.**, kierujący fiatem 126 p (0,483).

TYGODNIK SANOCKI

http://www.tygodnik.wsanok.pl/
e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: **Czesław A. Skrobała**. Redaguje zespół: **Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro**. Redaktor techniczny: **Łukasz Kowalczyk**. Korekta: **Tomasz Kulpiński**. Redaktor wydania: **Bartosz Błażewicz**. Przygotowanie wydania internetowego: **INTERQ S.C.** – Usługi Internetowe – **Piotr Olechniewicz** i **Marcin Lewicki**.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwartej strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. **Mickiewicza 17**, tel. 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464 02 21. Obróbka zdjęć: **FOTOLAND**, ul. **Kościuszki 24**.

Druk: **mite** Rzeszów, ul. **Warszawska 5/7**, tel. (0-17) 852 13 62.

Biblioteczna debata o środowisku

Poprawa jest możliwa

– Pierwszy krok został zrobiony – powiedział o spotkaniu dotyczącym ochrony środowiska jego organizator, niezależny ekolog Antoni Dziuban. Wprawdzie do miejskiej biblioteki przybyło mniej osób, niż można się było spodziewać po wadze tematu, jednak w tym przypadku ilość nie przeszła w jakość. Byli ci, którzy być powinni i których problem żywo zainteresował, o czym najlepiej świadczył przebieg spotkania.



Antoni Dziuban (po prawej) w rozmowie z przedstawicielami Bukowska, którego problemem jest proces uzdatniania wody.

Czytelników zachęcamy do przekazywania nam swoich opinii. Jakie, Państwa zdaniem, należy podjąć starania o poprawę czystości naszego środowiska? Przy okazji ponawiamy apel o dostarczanie do redakcji archiwalnych zdjęć z kąpielisk na Sanie.

BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

wają ryby, a efektem jest I i II klasy czystości woda. Oczyszczalnie te już spełniają Ramową Dyrektywę Wodną Unii Europejskiej, na wdrożenie której Polska otrzymała 13-letni okres przejściowy. Wyniki są nawet dużo lepsze.

Później uczestnicy spotkania przenieśli się na hol, w pobliże szwedzkiego stołu w wersji śląskiej. Kawa i ciastka rozruszały gości, którzy zaczęli zasypywać Dziubana pytaniami, nieraz bardzo szczegółowymi, dotyczącymi parametrów, detali, badań, ekspertyz, procedur i innych danych technologicznych. Nie brakowało pytań podchwytliwych, czy wręcz napastliwych, np. dlaczego właśnie ta technologia, a nie jedna z dziesiątków innych. I wreszcie – kim pan właściwie jest? Nie pada nazwa firmy, nie padają nazwiska, brakuje konkretnych. Antoni Dziuban wyznał, że jest inicjatorem powstania firmy projektującej, produkującej i montującej urządzenia do szeroko rozumianej ochrony środowiska, a która w najbliższym czasie ma zostać uruchomiona w Sanoku. – Jeżeli wszystko pójdzie po naszej myśli, to stworzymy nawet miejsca pracy. Spotkanie zorganizowałem jednak prywatnie, aby nie było posądzeń o kryptoreklamę – dodał.

Za dwa tygodnie Antoni Dziuban organizuje dwudniowy (20-21 lutego) wyjazd autobusem do Paczkowa, gdzie znajduje się najbliższa oczyszczalnia zrealizowana według omawianej technologii. Dodatkową atrakcją będzie zwiedzanie kopalni złota. Do wzięcia udziału zaprasza lokalnych decydentów i ludzi zawodowo zajmujących się ochroną środowiska.

Bartosz Błażewicz

A przebiegało niejako w dwóch etapach. Pierwszy należał do Antoniego Dziubana, który z zapałem wizjonera przekonywał, że znów możemy mieć czyste środowisko, że są środki i sposoby, by oczyścić San, że wystarczają chęć i odwaga decydentów. Mówił faktycznie zajmująco, przez pół godziny skupiając uwagę zebranych. Przekonywał, że powszechnie stosowane w kraju technologie oczyszczania ścieków zawodzą, ponieważ na większości rzek obowiązuje zakaz kąpeli. – Tradycyjne oczyszczalnie praktycznie nie spełniają wymogów w chłodnych porach roku, ponieważ przy temperaturze ścieków poniżej 10 stopni Celsjusza, zamiera w nich życie biologiczne. Wszyscy ludzie z branży doskonale o tym wiedzą, ale często są bezradni, bo mając obecną technologię nie mogą nic ulepszyć. Zrobimy wszystko, aby przywrócić nasz piękny San do stanu sprzed kilkudziesięciu lat, gdy rzeka była naturalnym kąpieliskiem, pływały po niej kajaki i aż roilo się od ryb. Obecnie projektowane i budowane oczyszczalnie nie spełniają wymogów Ramowej Dyrektywy Wodnej UE i będą w najbliższych latach modernizowane i przebudowywane, za co zapłaci społeczeństwo.

Antoni Dziuban prezentował filmy wideo z oczyszczalni ścieków, zrealizowanych według omawianej technologii. – Ich cechą charakterystyczną jest to, że nie wymagają strefy ochronnej i mieszczą się w jednym budynku o atrakcyjnej zabudowie, maskującej przemysłowy charakter obiektu. Proces oczyszczania kończy się 3 etapem, czyli tzw. sztuczną rzeką, w której bujnie rozwija się życie roślinne i pły-

Miasto pomogło, fabryka spłaciła

Autosan w całości spłacił już 3 mln zaciągniętego pod koniec roku krótkoterminowego kredytu w warszawskim banku PeKaO S.A., który poręczyło miasto.

Przypomnijmy, że 12 grudnia ubiegłego roku Rada Miasta Sanoka – na wniosek burmistrza Wojciecha Blecharczyka, który o trudnej sytuacji Autosanu dowiedział się za pośrednictwem „TS” – podjęła uchwałę o poręczeniu dla spółki kredytu krótkoterminowego w kwocie 3 mln złotych, determinującego realizację zamówień na autobusy i samochody wojskowe dla straży granicznej oraz Ministerstwa Obrony Narodowej. Ta nie mająca precedensu decyzja sanockich władz samorządowych pomogła fabryce zachować płynność produkcji i wyjść obronną ręką z kryzysu, w jakim znalazła się ona pod koniec roku. Autosan wykorzystał w pełni stworzoną szansę, wykonał zamówienia i spłacił kredyt w całości przed terminem. W przekazanym w ostatnich dniach piśmie zarząd spółki wyraził podziękowania dla burmistrza oraz rady miasta za okazane zaufanie oraz pomoc w rozwiązaniu kryzysowej sytuacji, co umożliwiło utrzymanie w fabryce istniejących miejsc pracy.

oprac. /jot/

Dla biznesmenów

Regionalna Izba Gospodarcza uruchamia w swojej siedzibie przy ul. Rynek 15 dyżury ekspertów, którzy pomogą w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej. Zainteresowane osoby uzyskują tu bezpłatną poradę oraz wszelkie informacje dotyczące spraw gospodarczych, mogą również liczyć na pomoc w rozwiązaniu problemów z tego zakresu.

Eksperti dyżurować będą do końca marca w każdy czwartek, w godzinach 17.00-18.00, a więc poza czasem pracy Izby, co może być dodatkowym czynnikiem zachęcającym do skorzystania z ich usług. Bliższe informacje można uzyskać pod numerem 463-04-44 lub e-mail: rigsanok@pro.onet.pl

– Nie jesteś sam, przyjdź, wspólnie znajdziemy rozwiązanie, podpowiemy, doradzimy – zapraszają przedstawiciele RIG-u. /K/

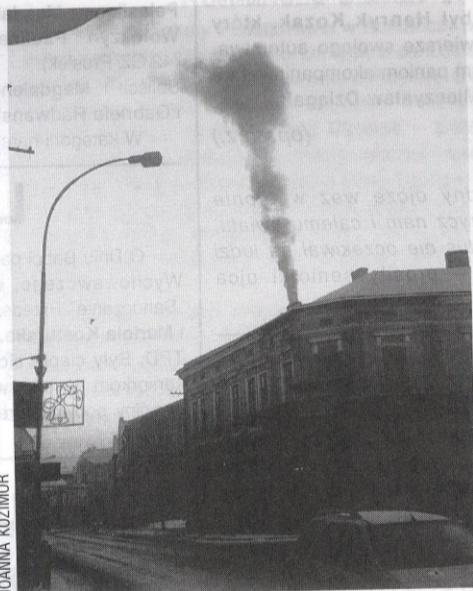
ŻYCZENIA

Z okazji 15-tej rocznicy ślubu żonie EWIE dużo szczęścia, miłości, spełnienia wszystkich marzeń życzy kochający mąż Mirosław Sikora

Obrazki z miasta

Kopci i truje

Poniedziałkowy mroźny poranek. Centrum miasta. Z komin budynku, w którym mieści się Rejonowa Spółdzielnia Samopomoc Chłopska wałą kłęby smolistego, duszącego dymu. Charakterystyczny fetor rozpełza nie tylko po najbliższej, ale i dalszej okolicy. Sytuacja ta jest niczym szczególnym – powtarza się regularnie w kolejnych dniach tygodnia. Jedyny to chyba budynek w centrum miasta ogrzewany kotłownią węglową. W pozostałych od dawna nie ma już takich urządzeń. Zastąpiły je nowoczesne ekologiczne kotłownie. Dlaczego w przypadku RS tego nie zrobiono, zostawiając kopciucha, który zatruwa środowisko? /jot/



JOANNA KOZIMOR

Głupich nie sieją



JOANNA KOZIMOR

Abstrahując od wciąż wywołującej kontrowersje decyzji poprzednich władz miasta dotyczącej przekształcenia kina Pokój w dyskotekę oraz starań o zwrot obiektu czynionych przez Towarzystwo Gimnastyczne Sokół, z przyjemnością obserwowaliśmy jak korzystnie zmienia się wygląd sukcesywnie remontowanego przez dzierżawcę budynku. Cieszyła odtworzona rzeźba sokoła i wieżyczek, podobała się ciekawa propozycja kolorystyki elewacji. Cóż z tego, skoro w ostatnich dniach jakiś troglodyta zapaskudził cały fronton czerwona farbą. Jaki cel przyświecał wandalowi? Tego zapewne nie wie nikt poza nim samym. Mamy jednak nadzieję, że uda się ustalić jego personalię. Jeśli tak, to w ramach kary powinien sam odmalować to, co z taką beztrząską zapaskudził. /j/

Dziura na dziurze

Choć to jeszcze nie wiosna, ul. Robotnicza (na zdjęciu) przypomina szwajcarski ser. Przydałoby się załatać przynajmniej te największe dziury. Ogromna wyrwa pojawiła się także w zbiegu ul. Mickiewicza z ul. Kościuszki, przez co krzyżówka stała się jeszcze bardziej niebezpieczna. Zarządcą obu dróg jest Starostwo Powiatowe. (jz)



JOLANTA ZIOBRÓ

Niemcy, Włochy, Francja, Wlk. Brytania.

Międzynarodowe Połączenia Autokarowe

PARTNER
BIURO PODRÓŻY
RADIO BIESZCZADY

Biuro Podróży „Partner”
38-500 Sanok,
ul. Chopina 10
tel. 464 30 44

POLSKIE LINIE LOTNICZE
LOT

Biuro Podróży „Partner”

Bezpośredni przedstawiciel tel. 464 30 44

Radio BIESZCZADY
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

Rok zał. 1950

Jubiley
Zaufaj marce
Sanok, ul. 3 Maja 1

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50, 464-57-51, 464-51-52
http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: wyp. dla dorosłych: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); czytelnia: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); oddział dla dzieci: 10.00-17.00 (pn. 10.00-15.00, sob. nieczynne); książki mówione: środy 10.00-18.00.

Biblioteka Pedagogiczna ul. Mickiewicza 21, tel. 463-21-82,

Czynna: pn. 8.00-15.00, wt., śr., czw. 10.00-17.00, pt. 8.00-15.00, sob. 9.00-13.00

Muzeum Historyczne (Zamek)

http://www.muzeum.sanok.pl/

Czynne: pn. 8.00-10.00, wt., śr. 9.00-17.00, czw., pt., sob., niedz. 9.00-15.00.

Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego (skansen) tel. 463-16-72.

e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

Czynne: 9.00-14.00 (do 31 marca).

Ceny biletów: młodzież – 5 zł, dorośli – 7 zł; zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem: grupa do 20 osób – 25 zł; każda osoba powyżej 20-tu – 50 gr więcej.

Telewizja Sanok

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – Niedziela, godz. 17.15; powtórka: niedziela, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Dom Kultury „Caritas” ul. Kościelna, tel. 464-31-44

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25 tel. 463-02-62

Młodzieżowy Dom Kultury Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

• „W krainie bajek” i „Filmotrada – III Objazd” – przegląd filmowy

7 II, godz. 17.00; 8 i 9 II, godz. 15.00 – „Potwory i spółka”, prod. USA,

7 II, godz. 19.00; 8 i 9 II, godz. 17.00 – „Gwiazdor”, prod. Polska.

Postój taxi tel. 463-03-33

Postój taxi bagażowych tel. 463-16-60

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum Ekologiczne Oddział w Sanoku; biblioteka specjalistyczna – czynne pon.-pt. 9.00-14.00, tel./fax 463-68-58.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18

dyżury w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tel. 464-38-02

środy i piątki – 16.00-19.00, soboty – 10.00-15.00.

Nocne dyżury aptek

7-10 II – apteka prywatna s.c. „Pod Orłem”, ul. 3 Maja 17.

10-17 II – apteka prywatna mgr J. Śmietała, ul. Jana Pawła II 31a.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Poniedziałek: psychoterapeutka dla dzieci i młodzieży – 16.00-19.00,

wtorek: psycholog – 16.00-18.00, poniedziałek, czwartek: prawnik – 18.00-20.00, 16.00-20.00,

środa i piątek: terapeutka dla uzależnionych – 16.30-19.30,

piątek: rozmowy indywidualne, grupa wsparcia dla kobiet – 16.00-19.00.

Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.

• 10 II, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Marek Daukszewicz.

ZAGÓRZ

Kino „Sokół” ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-20-50 lub 462-21-89

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-21-89

Ale ubaw...

Strzelecka, karnawał w pełni – napisz o balach – usłyszałam w redakcji TS, kiedy to jakiś czas temu nieopatrznie przekroczyłam jej progi. W redakcji, znam to z autopsji, czas mierzy się inną miarą, nie płynie on w tak oczywisty sposób jak poza jej zaczerpniętym kręgiem. Zapracowana redakcja wie, że jest karnawał, bo to wypada jakoś tak, kiedy ludzie składają sobie życzenia noworoczne, ale nie wie, że bal karnawałowy to pojęcie prawie że zapomniane, wyjęte z lamusa, zakurzone i... nieaktualne.

Droga Redakcjo! Uprzejmie informuję, iż niczym Koszałek Opałek szukający wiosny, jak zleciłaś, wypytywałam o karnawał różne napotkane osoby i niestety, temat ten nikomu nie jest bliżej znany. Kiedyś to były bale... – mówią wszyscy, ale teraz?

Jedna z odpytanych na tę okoliczność osób powiedziała mi na przykład, że tak, uczestniczyła w pamiętnym dla siebie balu karnawałowym, w dodatku przebrana za biedronkę, ale miała wówczas... siedem lat. Teraz ma dwadzieścia kilka i do tej pory nikt jej na taki bal nie zaprosił.

A znajomy z bratniej instytucji opowiedział mi, że bale karnawałowe – owszem, odbywa, ale u dziecka, w przedszkolu, pod ścianą, w towarzystwie, innych, równie ubawionych rodziców.

Natomiast koleżanka z Mielca uważa, że najlepsze bale urządza jej dyrekcja – wszystkie wolne chwile, w weekendami włącznie, spędza sobie nad papierami, które przynosi z pracy. Można się... rozerwać. Do tego, jakby było mało, ostatnio byłam świadkiem, kiedy to pewna pani, na oko trzydziestokilkuletnia, kupując Geriavit w aptece, powiedziała, że jest po prostu za stara na bale. Sama niespokojnie odnotowałam cenę specyfiku.

Jedynie sympatyczna pięćdziesiątka, której nazwiska nie wymienię, opowiedziała mi, jak to się kiedyś na bal przebrała za gejsz, która w ręce trzymała coś, o czym nie kazała mi pisać na forum. Więc proszę nie naciskać.

O, przepraszam. Na bale chodzi jeszcze jedna pani. Chodzi na nie od lat, bawi się nieźle, ale tak naprawdę te bale to są spotkania opłatkowe...

Wszyscy – cała reszta – zgodnie twierdzą, że na bale nie chodzi, nie chodzą, chodzić nie mają zamiaru i patrzą na mnie pytająco, kiedy zadaje to pytanie. Wobec tego proszę o odłożenie tematu do archiwum, z przyczyn obiektywnych, ma się rozumieć.

Co prawda, z braku innych zeznań, przypomniało mi się, że ładnych parę lat temu, sama zorganizowałam bal przebierańców, ale nawet nie jestem pewna, czy faktycznie był to bal karnawałowy czy urodzinowy... Nie pamiętam. Najlepsze w tym było, że ja ten bal nagrałam na wideo z roku na rok bowiem wartość tego nagrania rośnie, wraz ze znaczeniem poszczególnych uczestników imprezy. Kolega Karateka (a był to akurat jeden pan z redakcji!) tańczył pod rękę z Pippi, a Zorro z piękną Cyganką. Ja byłam Dziewczynką od Komunii i tańczyłam z Dzieckiem-Kwiatem, moim mężem nota bene. Był tam także, o ile mnie pamięć nie myli, Pierrot, a także tajemnicza Dama w Masce, której maska wkręciła się we włosy oraz Pan w Garniturze (stanowczo twierdził, że to przebranie). Aha, i Zulu-Gula. Nawet ognisko z pieczeniem kiełbasek zorganizowałam i zawody saneczkarskie w tych ładnych strojach, rzecz jasna, oraz bitwę na śnieżki. Za te nagrania (taśmy prawdy!) ścigają mnie do dziś.

Ale jaki to był bal! Nie dość, że nikt za nikogo nie został wydany, wręcz przeciw-

nie, (a cel matrymonialny takich przedsięwzięć podkreślają wszyscy kronikarze), impreza nie miała żadnego celu charytatywnego (a mogła, mogła, choćby – „na korzyść biblioteki”, w której pracowałam), to do tego wodzirejowi (czyli Dziewczynie od Komunii) – zabrakło stosownych doświadczeń! Usiłując zintegrować pokolenia, serwowałam balowiczom na przemian Irenę Santor z Dead Kennedys i Wioletę Willas z The Smiths, bezczelnie wypychając Karatekę, Zorro i Dziecko-Kwiat na środek sali – zespół wespół z Cyganką, Pippi i Damą w Masce. Karateka wyznał mi po latach, że... to był jego pierwszy raz i te pół godziny, które spędził pod moim czujnym okiem na środku parkietu, przestępując z nogi na nogę (w jednostajnym rytmie, bez względu na Santor, Fogga czy Iron Maiden), pozostawiło w jego psychice niezatarty ślad.

Droga Redakcjo! Tradycja odchodzi. To pewnie. Rodzą się inne. Ale czy da się je wspominać w sposób tak rozczulający, jak uczynił to pewien siedemnastowieczny autor, wysoki urzędnik dworski (rzecz dotyczy tańców):

A mój miły bracie – radził on młodziankom w książeczce pod jakże znaczącym tytułem „Gorzka Wolność młodzieńska albo Odpowiedź na Złote Jarzmo małżeńskie przez jedną damę dworską imieniem drugich wyrażona i na widok podana” – wzdychać dosyć macie czasu i okazji przypatrzeć się tym pannom. Na toć to biesiady, na to konwersacje, na to tańce różne, żebyście się im służniej przypatrzili. Na to świeczkowy (taniec – przyp. aut.), żeby jeśli który nie dojrz, lepiej ją widział przy świecy. Na to mieniony, żeby z boku obaczył tym lepiej, jak chodzi. Na to goniony, żeby widział, jeśli nie kalika albo dychawiczna. Na to śpiewany kowal, żeby słyszał, jeśli nie niemota. Na to niemiec, żebyście jak w garce kolatali, czy dobra miedź i złość jeśli się w niej nie odezwie...

Z poważaniem
Anna Strzelecka

Balowało sto par



Bale odbyły się w dwóch terminach 11 i 18 stycznia. Za każdym razem sala pękała w szwach, a dzieci bawiły się wymśnienic.

Ponad dwieście dzieci uczestniczyło w balach karnawałowych, zorganizowanych w Osiedlowym Domu Kultury „Puchatek”. Zabawa przebiegała pod hasłem „W naszej izbie uciechy, o niej nie ma to będzie” i nawiązywała do tradycji i zabaw ludowych z okazji Bożego Narodzenia, Wielkanocy, Nowego Roku i Andrzejków. Uczestnikom przypomniano więc życzenia noworoczne „Na szczęście, na zdrowie, na ten nowy rok...”, zwyczaj chodzenia po kołędzie, andrzejkowe wróżby. Dzieci uczestniczyły w konkursach na malowanie dzbanków i rozpoznawanie ziarenek. Prowadzące zabawę **Maria Kępa** i **Maria Gajda** – przyodziane w regionalne stroje ludowe – zaprosiły małych balowiczów do „znajnych jeszcze ich mamom i babciom zabaw: „Rolnik na dolinie”, „Stary niedźwiedź”, „Ojciec Wirgiliusz”, a także krakowiaka i poleczki. Ludowy charakter zabawy podkreślała scenografia ze stroikami i malwami.

(z)

Na harcerską nutę

Dwudziestu sześciu wykonawców z Sanoka i okolic wzięło udział w tradycyjnym Festiwalu Piosenki Zuchowej i Harcerskiej.

Na scenie Sanockiego Domu Kultury zaprezentowało się 8 solistów, po 6 drużyn harcerskich i duetów, 5 gromad zuchowych oraz zastęp harcerek starszych. Imprezę prowadziła drużyna **Joanna Urban**, drużynowa 54 HD, przy wsparciu druha **Piotra Woźniaka** z 13 DH KWV. Jury pod przewodnictwem druha **Piotra Gładysiewicza** w poszczególnych kategoriach przyznało następujące lokaty:

Gromady zuchowe: 1. 69 GZ z Zagorza (działająca przy SP1, opiekun pkm **Bogumiła Kawalkiewicz**), 2. 33 GZ z Beska, 3. ex aequo 25 GZ z Odrzechowej, 21 GZ „Wesołe Biedronki” z Zahutynia, 42 GZ z Prusieka.

Drużyny harcerskie: 1. 10 DH „Awangarda” (drużyna wielopoziomowa, skupiająca głównie dzieci i młodzież z SP3 i G3, drużynowa pkm **Lidia Wicijowska**), 2. ex aequo 54 DH „Ludzie Jagi” z Sanoka i próbna DH przy G1, 3. ex aequo 25 DH z Odrzechowej i 42 DH z Prusieka.

Duety: 1. **Emilia Szeruga** i **Karolina Zgłobicka** (próbna DH z Sanoka), 2. ex aequo **Beata Urban** i **Dorota Janowska** (54 DH Sanok), **Magdalena Czaban** i **Zuzanna Pełasiak** oraz **Magdalena Słysz** i **Monika Rocznik** (42 DH Prusiek), 3. ex aequo **Kinga Wołoszyn** i **Paulina Polewka** (5 DH Sanok) oraz **Mateusz Huta** i **Angelika Miłosz** (42 GZ Prusiek).

Soliści: 1. **Magdalena Adamiak** (próbna DH Sanok), 2. ex aequo **Anna Hydzik** (5 DH) i **Gabriela Radwańska** (próbna DH Sanok).

W kategorii harcerzy starszych wystąpił tylko zastęp harcerek z 54 DH.

(b)

Laurka dla babci

O Dniu Babci pamiętały dzieci z Przedszkola nr 4 i Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, odwiedzając z tej okazji panie zrzeszone w Klubie Seniora „Sanoczanie”. Przedszkolacom towarzyszyły nauczycielki: dyrektor **Stanisława Skwarcan** i **Mariola Kosturska**, a dziećmi specjalnej troski **Henryk Kozak**, nauczyciel i działacz TPD. Były ciepłe słowa, piękne laurki i tzy wzruszenia. Henryk Kozak zadedykował seniorkom utwory swojego autorstwa. Dopelnieniem sympatycznego popołudnia był wspólny podwieczorek.

(j)

Pożegnanie kołеды



Członkowie Klubu Seniora „Sanoczanie” zakończyli tradycyjny okres kołędowania spotkaniem opłatkowym. Uczestniczył w nim ojciec **Stanisław Glista**, proboszcz parafii franciszkańskiej, który złożył seniorkom życzenia i udzielił błogosławieństwa. Gościem wieczoru był **Henryk Kozak**, który recytował wiersze swojego autorstwa. Kołędującym paniom akompaniował na organach **Mieczysław Dziągala**.

(oprac z.)

← *Czcigodny ojciec weź w dłonie opłatek i życ nam i całemu światu, aby Chrystus nie oczekiwał na ludzi daremnie – prosily seniorki ojca gwardiana.*

Lepiej, chociaż gorzej

W zeszłym tygodniu prasę obiegła zatrważająca informacja o stanie polskich bibliotek. Z 8.849 bibliotek publicznych korzysta około 19% obywateli – to mniej niż 8 milionów osób. W krajach Unii Europejskiej wskaźnik ten wynosi od 60 do 80 procent! Zakupy nowych książek spadają systematycznie rok po roku z około 14 w 1989 r. do 5 woluminów na 100 mieszkańców i stanowią obecnie 1/5 zakupów czynionych przez biblioteki w krajach Unii. Prawie połowa naszych zbiorów to książki wydane przed 1990 r., często w latach 70 i dawniej. Niepokój budzi techniczne wyposażenie bibliotek – zaledwie 7% z nich posiada komputery, z czego tylko połowa ma dostęp do internetu*.

Nie pozostaje nic, jak cieszyć się z faktu, że mimo całej tej sytuacji biblioteka sanocka nie jest jeszcze na końcu tego rankingu. Choć, tak jak wszędzie, brakuje na nowości, rośnie liczba czytelników – w roku 2003 – bibliotece przybyło ponad 400 nowych czytelników. To więcej niż wykazuje przeciętna – w sumie ok. 25% sanoczan (10.624 osoby) korzysta z publicznego księgozbioru. Problem w tym, że maleje wskaźnik zakupów. Jeszcze w 1993 r. na 100 mieszkańców wynosił on 10 woluminów rocznie, obecnie niewiele ponad 6 (choć to i tak lepiej niż przeciętna).

Biblioteka sanocka jako pierwsza w województwie udostępniła swój katalog w internecie i wciąż rozbudowuje swoje bazy danych. Jako jedna z nielicznych w regionie wprowadziła komputerowe wypożyczanie książek i rejestrowanie czytelników (na razie w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży) – zdecydowanie upraszczając wszelkie procedury administracyjne.

O ile uda się pozyskać odpowiednie fundusze (a starania trwają), planowane jest uruchomienie Informatorium Kompu-

terowego, wyposażonego w stanowiska komputerowe i stałe łącze internetowe, oraz uruchomienie komputerowej wypożyczalni.

– *Korzystanie z Informatorium, obsługiwane przez specjalistę z dziedziny informacji naukowej, byłoby bezpłatne – mówi dyrektor biblioteki, Leszek Puchata. – Wszyscy zainteresowani mogliby tam znaleźć nie tylko materiały dotyczące księgozbioru biblioteki, ale byłoby ono miejscem, gdzie każdy uzyskałby poprzez internet informacje dotyczące np. przetargów, uchwał Rady Miasta, Rady Powiatu – bez konieczności udawania się do tych urzędów. Mieszkańcy miasta uzyskaliby bardzo szeroki dostęp do informacji: o życiu publicznym w swojej gminie, do istniejących już elektronicznych baz danych z dziedziny prawa, gospodarki, edukacji oraz do baz tworzonych w naszej bibliotece – o księgozbiorze, o twórcach regionalnych, imprezach kulturalnych, baz pełnotekstowych o rzadkich wydawnictwach. Ogromnie ważne byłoby to również dla coraz liczniejszej grupy ludzi dokształ-*

cających się, zmieniających swoje kwalifikacje, pod wpływem zmieniających się potrzeb rynku pracy. W Informatorium znalazłoby się także stałe miejsce na wyeksponowanie materiałów dotyczących współpracy Sanoka z miastami partnerskimi.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich szans na poprawę sytuacji bibliotek upatruje w wejściu Polski do Unii Europejskiej. Środowisko to zaproponowało, by inicjatywa związana z punktami informacji o Unii uwzględniała lokowanie tych punktów w bibliotekach publicznych. Władze stowarzyszenia wystosowały w tej sprawie list otwarty do parlamentarzystów i ministra Lecha Niłkowskiego. Stowarzyszenie postuluje także wprowadzenie na drodze ustawowej gwarancji państwowego mecenatu nad bibliotekami publicznymi. Według Stowarzyszenia, samorządy, które w 1989 r. przejęły od państwa utrzymanie bibliotek, nie są w stanie sprostać tym zadaniom.

* dane za onet.pl

(a)

Wnukowie dziadkom



Na scenie wystąpiło 60 dzieci z „puchatkowych” zespołów.

W prawdziwie rodzinnej atmosferze odbył się „Koncert dla Babci i Dziadka”, podczas którego wystąpiły dzieci z zespołów działających w „Puchatku”. Wiersze Staffa, Iłłakowiczówny, Bechlerowej, inscenizacja, piosenki i tańce okazały się niezwykle sympatycznym prezentem dla 150 seniorów zgromadzonych na sali. Dzieci podarowały też swoim gościom słodycze, prezenty i laurki.

(z)

Z kolędą i jasełkami

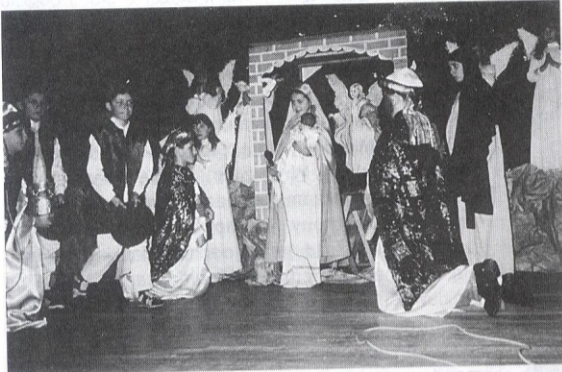
Falejówka

Ciekawe widowisko kolędnicze *Herody* zaprezentowali zespół obrzędowy i kapela ludowa *Graboszczanie* z Grabownicy, którzy – na zaproszenie Gminnego Ośrodka Kultury – gościli (26 stycznia) w Wiejskim Domu Kultury w Falejówce. Główną atrakcją był piękny obrzęd związany z chodzeniem po kolędzie bardzo podobny do licznie zgromadzonej publiczności, która gorącymi brawami dziękowała kolędnikom za występ. Nie szczędzono im zwłaszcza niesfornemu diabłu, którego harce budziły dreszczyk emocji nie tylko wśród najmłodszej części widowni. Widowisko opracowała i wyreżyserowała **Zofia Olejko**, szefowa zespołu i kapeli ludowej *Graboszczanie* z Grabownicy.



Graboszczańskie Herody bardzo przypadły do gustu mieszkańcom Falejówki.

oprac. /jot/



Na udany spektakl jasełkowy złożyły się zarówno piękna scenografia i kostiumy, jak i kunszt aktorski młodych wykonawców.

Długie

Sympatycznym wydarzeniem dla społeczności Długiego były jasełka, przygotowane przez dzieci i nauczycieli z miejscowej szkoły. Na przedstawienie, prezentowane w sali Domu Ludowego, przybyli tłumnie rodzice i dziadkowie wykonawców. Nie zabrakło przedstawicieli lokalnych władz z sołtysem i miejscowymi radnymi. Po jasełkach odbył się koncert kolęd w wykonaniu wszystkich klas. Całość wywarła na odbiorcach duże wrażenie. Uznanie zdobyły nie tylko umiejętności aktorskie i wokalne wykonawców, ale i oprawa sceniczna przedstawienia: kostiumy, charakterystyka i scenografia. Gorące brawa i słowa uznania były dla młodych aktorów najwspanialszym podziękowaniem za trud związany z przygotowaniem jasełek.



Pogrążony w zimowej ciszy Dom Ludowy w Długim zatętnił życiem w niedzielę 19 stycznia.



Jasełka w wykonaniu dzieci z Komańczy dostarczyły chorym niezapomnianych wrażeń

Prusiek

Równie udane okazały się jasełka wystawione w Domu Kultury w Prusieku (2 bm.) przez dzieci z Rycerstwa Niepokalanej ze Strachociny. Urzekającemu piękną scenografią oraz bogatymi strojami spektaklowi towarzyszyło motto: *Dzieci wszystkich kontynentów chwalą imię Pana*. I zgodnie z nim narodzenie Bożej Dziecinę witali nie tylko aniołowie, pasterze i trzej królowie, ale także Indianie, Japonki, Eskimosi, czarnoskórczy oraz krakowiacy, którzy tańczyli przed szopką zapraszając małego Jezuska do swoich krajów. Młodzi aktorzy znakomicie poradzi sobie z rolami, zyskując uznanie i gromkie brawa licznie zgromadzonej publiczności. Spora w tym zasługa **s. Marianny Marcinkowskiej** ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rycerstwa Niepokalanej ze Strachociny, która wystąpiła w podwójnej roli reżysera i scenografa. Kończącym akcentem tego niezwykle barwnego jasełkowego spotkania było wspólne śpiewanie kolęd, do czego nader skutecznie zachęciła kapela Młodych z Prusieka.

/jot/

Komańcza-Sanok

Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Komańczy przygotowały przedstawienie jasełkowe dla chorych z sanockiego szpitala, przywołując raz jeszcze cudowną atmosferę Świąt Bożego Narodzenia. Noworoczne Boże Dziecię – w które z wdziękiem wcielił się czteroletni **Hubert Myrdak** – pobłogosławił chorych rączką, dodając im otuchy, radości i nadziei. Wśród zgromadzonej widowni w szpitalnej kaplicy był pacjent szczególnie drogi dzieciom z Komańczy – ks. proboszcz **Czesław Dec**. To właśnie jemu najmłodszy parafianie zadedykowali jasełka i złożyli życzenia rychłego powrotu do zdrowia.

Występ młodych aktorów spotkał się z bardzo ciepłym przyjęciem ze strony chorych, którzy spontanicznie dziękowali maluchom, obdarowując ich słodyczami i owocami.

Uroczystość została przygotowana przez nauczycieli z Komańczy: **Edwarda Myrdaka**, **Marię Bielawkę** i siostrę **Ewę** ze Zgromadzenia Sióstr Nazaretanek.

(oprac. z)

REKLAMY • PRZETARGI

Gabinet Stomatologiczny

Paweł Olszewski
Sanok, ul. Jagiellońska 23
(obok parkingu nad „Okopiskiem”)
tel. 0608 370 725
Niskie ceny !!!

REFLEX

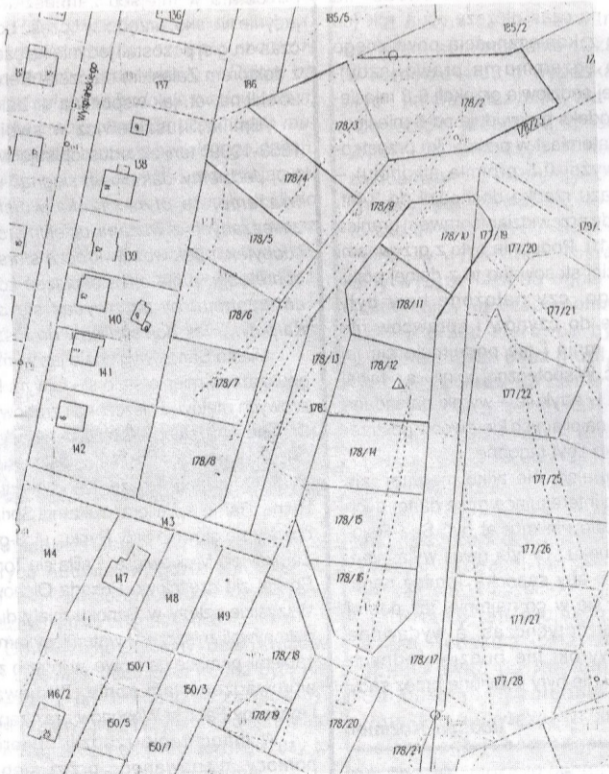
zespół muzyczny.
Oprawa muzyczna wesel,
dancingów i zabaw.
tel. 467-20-87, kom. 0604 188 387

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza publiczne przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości gruntowych, położonych w Sanoku obręb Olchowce, przy ulicy Wyspiańskiego, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki:

- Nr 178/2 o pow. 1651 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 54048
Cena wywoławcza – 27.500,00 zł, wadium – 5.000,00 zł.
 - Nr 178/3 o pow. 973 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 54048
Cena wywoławcza – 18.850,00 zł, wadium – 3.000,00 zł.
 - Nr 178/4 o pow. 1073 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 54048
Cena wywoławcza – 20.550,00 zł, wadium – 3.500,00 zł.
 - Nr 178/5 o pow. 927 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 54048
Cena wywoławcza – 18.250,00 zł, wadium – 3.000,00 zł.
 - Nr 178/6 o pow. 743 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 54048
Cena wywoławcza – 15.350,00 zł, wadium – 2.500,00 zł.
 - Nr 178/7 o pow. 708 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 54048
Cena wywoławcza – 14.650,00 zł, wadium – 2.500,00 zł.
 - Nr 178/10 o pow. 623 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 54048
Cena wywoławcza – 12.250,00 zł, wadium – 2.000,00 zł.
 - Nr 178/11 o pow. 762 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 54048
Cena wywoławcza – 15.000,00 zł, wadium – 2.500,00 zł.
 - Nr 178/12 o pow. 734 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 54048
Cena wywoławcza – 14.800,00 zł, wadium – 2.500,00 zł.
 - Nr 178/14 o pow. 825 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 54048
Cena wywoławcza – 16 650,00 zł, wadium – 3.000,00 zł.
 - Nr 178/15 o pow. 909 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 54048
Cena wywoławcza – 18.350,00 zł, wadium – 3.000,00 zł.
 - Nr 178/16 o pow. 685 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 54048
Cena wywoławcza – 13.800,00 zł, wadium – 2.000,00 zł.
 - Nr 178/18 o pow. 855 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 54048
Cena wywoławcza – 15.100,00 zł, wadium – 2.500,00 zł.
 - Nr 178/20 o pow. 833 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 54048
Cena wywoławcza – 15.150,00 zł, wadium – 2.500,00 zł.
 - Nr 178/21 o pow. 737 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 54048
Cena wywoławcza – 13.400,00 zł, wadium – 2.000,00 zł.
- przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne



Przetargi odbędą się 24 lutego 2003 r. o godz. 10.30 w budynku Urzędu Miasta, sala nr 64.

Wysokości wadium podane wyżej, należy wpłacić na konto Urzędu Miasta Sanoka: Bank PEKAO S.A. I Oddział Sanok 10701249-648-2321-010032, w terminie do 20 lutego 2003 r.

W przetargu mogą brać udział osoby prawne oraz osoby fizyczne, które w wyznaczonym terminie wpłacą wadium.

Osobie, która przetargu nie wygra, wadium zostanie niezwłocznie zwrócone. Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabywanej nieruchomości.

Od ceny nabycia gruntu nie uiszcza się podatku VAT. W przypadku uchylania się osoby, która przetarg wygra, od zawarcia umowy, wadium nie podlega zwrotowi.

Uczestnik, przed przystąpieniem do przetargu powinien zapoznać się z regulaminem przetargu oraz istniejącą dokumentacją.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do unieważnienia bądź odwołania przetargu, bez podania przyczyny.

Oplaty notarialne ponosi nabywca nieruchomości. Szczegółowych informacji dotyczących ww. nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa w Urzędzie Miasta Sanoka, pokój nr 51, ul. Rynek 1, tel. 465-28-40.

FIAT

LISTA CEN SAMOCHODÓW UŻYWANYCH W SPRZEDAŻY Z.U.H. „SANTAR”

Model	Rok produkcji	Cena sprzedaży
FIAT CINQUECENTO 700 cm ³	1997	8.500
FIAT SEICENTO S	2001	16.900
FIAT SEICENTO BRUSH	2002	21.900
FIAT UNO 1.4	1998	14.900
FIAT SIENA 1.6 16V HL	1997	16.900
FIAT BRAVA 1.9 JTD 105 SX (klimatyzacja, ABS, wspomaganie, el. podn. szyby, radio)	2000	31.900
FIAT MAREA WEEKEND 115 16V ELX (klimatyzacja, ABS, centr. zamek, wspomaganie, elektr. podn. szyby przednie i tylne, regul. fotela)	1999	29.900
FIAT MAREA 1.6 16V	1998	21.900
RENAULT KANGOO EXPRESS 1.4	1999	26.000

Sprzedaż również na raty
Pierwsza wpłata 20% wartości samochodu używanego.

Fiat Bank Polska S.A.

SANTAR

Sanok • ul. Krakowska 2 • tel. (013) 463 14 23

**Panu prezesowi
Niemcowi ad vocem**

Proszę wybaczyć, panie prezesie, ale mimo uważnego przeanalizowania tekstu *Czarna seria*, jaki ukazał się w TS nr 4/2003, zwłaszcza zaś jego ostatniego – kwestionowanego przez pana – fragmentu, nie znajduję w nim informacji wymagających sprostowania. Artykuł traktował o tragicznych wypadkach i ich przyczynach, a nie o efektach pracy sanockiego Sądu Rejonowego. Jedyny akapit nawiązujący do kwestii sądowych, dotyczył niewydolności całego polskiego sądownictwa, a nie placówki, którą pan kieruje. I jeśli pan pozwoli, nie będę polemizować, czy fragment ten był w tekście potrzebny czy też zbędny – jest to kwestia subiektywnej oceny. Odniosę się natomiast do obiegowych – jak zechciał pan podkreślić – opinii, które „całkowicie rozmiągają się z rzeczywistością”.

Z informacji, jakie uzyskałam od Marleny Giliewicz, naczelnika wydziału statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości, wynika, że w 2001 roku sądy rejonowe pierwszej instancji umorzyły postępowanie (w sprawach karnych) z powodu przedawnienia wobec 693 osób. W I półroczu 2002 r. dotyczyło to 364 osób (wyników za cały rok jeszcze nie ma), co pozwala na duży prawdopodobieństwem przypuszczać, że bilans roczny będzie bardzo zbliżony do poprzedniego. Co to oznacza w praktyce? To, że około 700 osób rocznie unika odpowiedzialności karnej tylko z tego powodu, że sądy nie nadążają z rozpatrzeniem spraw w ustalonym czasie.

Cieszę się, że Sąd Rejonowy w Sanoku nie ma takich problemów, a sprawy nietrzeźwych kierowców prowadzone są na bieżąco. Co zaś tyczy się wysokości kar – sędziowie są niezawisli i trudno dyskutować o wydawanych przez nich wyrokach. Nawet, jeśli budzą one pewne wątpliwości. Nakładane w Sanoku na pijanych kierowców kary oscylują – sprawdziłam to osobiście – wokół dolnych progów przewidzianych prawem sankcji. Nie spotkałam się w 2002 roku z wyrokiem, który nałożyłby na sprawcę wykroczenia (od 0,2 do 0,5 promila alkoholu) zakaz prowadzenia pojazdów na czas dłuższy niż 1 rok (co wiąże się z koniecznością powtórzonego zdawania egzaminu na prawo jazdy). Najczęściej sędziowie orzekali 6-8 miesięcy, choć kodeks przewiduje od 6 miesięcy do 3 lat. Natomiast w przypadku przestępstwa (powyżej 0,5 promila alkoholu) – okres zakazu rzadko dochodził do 3 lat, podczas gdy przewidziana prawem granica wynosi lat 10. Podobnie było z grzywnami – najczęściej stosowano te z dolnej półki. Ocena tego, czy nałożone kary były adekwatne do czynów i sprawców nie należy do mnie i nie podejmuję się jej dokonywać. W społecznej opinii – a o takiej była mowa w artykule – wyroki nakładane przez sądy na pijanych kierowców postrzegane są jako zbyt łagodne.

Reasumując, nie tylko mogłam, ale i uzyskałam interesujące mnie dane, a ich źródłem wcale nie musiał być Sąd Rejonowy w Sanoku. To tyle gwoli wyjaśnienia. Życzę Panu, aby sanocka Temida nadal znajdowała się w co najmniej tak dobrej kondycji jak dotychczas, a wydawane przez nią wyroki nie budziły żadnych wątpliwości i nie były uchylane przez sądy II instancji.

Joanna Kozimor

Poczta „TS”

Jestem stałym czytelnikiem waszej gazety i jestem emerytem. Często korzystam z komunikacji miejskiej MKS. Wiem, że nam – emerytom i rencistom należy się bilet ulgowy, tzw. zniżka na przejazd, ale w kioskach są ceny zróżnicowane. Bardzo proszę Tygodnik Sanocki o podanie, w jakiej cenie należą się bilety tym nieszczytnym emerytom i rencistom i od ilu lat można korzystać z przejazdu MKS-em za darmo. Bardzo proszę o wypisanie tych cen i gorąco z góry dziękuję. Dziękuję też za wydrukowanie rozkładu jazdy MKS – to jest naprawdę duża pomoc i wygoda dla nas.

Nazwisko do wiadomości redakcji

Od redakcji: bilety ulgowe dla emerytów i rencistów na terenie Sanoka kosztują 1 zł. Z przejazdów bezpłatnych można korzystać po ukończeniu 70 roku życia.

Mecenas z tytułem doktora

Paweł Biedka, burmistrz miasta (1914-1919), urodził się w Jasienicy Rosielnej (powiat brzozowski) w 1868 r. zmarł 2 maja 1930 r. w Sanoku. Gimnazjum ukończył w Rzeszowie. Zjednał tam sobie wielu przyjaciół, wśród nich późniejszego burmistrza Rzeszowa, dra Krogulskiego. Studiował na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie uzyskał tytuł doktora praw. Po studiach pracował w kancelariach adwokackich Rzeszowa, doskonalał praktykę zawodu adwokackiego.

W 1900 r. zawarł związek małżeński z Anną Zofią Nowakówną z Olchowiec i przeniósł się do Sanoka, gdzie otworzył własną kancelarię adwokacką, którą kierował aż do 1930 r.

Przez kilka kadencji wybierany był radnym Sanoka. W latach 1912-1914 powierzono mu godność zastępcy burmistrza i wreszcie powołany został na burmistrza królewskiego wolnego miasta Sanoka, którą to godność sprawował w latach 1914-1919. Czas jego władania Sanokiem był trudny, bo przypadł na okres pierwszej wojny światowej. Przez miasto dwukrotnie przewalała się zawierucha wojenna, która spowodowała olbrzymie spustoszenie w gospodarce miasta. Piszą o tym dwaj pamiętnikarze: Stanisław Drzymała – „Okupacja Sanoka” i dr Karol Zaleski w swoim „Dzienniku z czasów pierwszej wojny światowej”.

Sanok przed wybuchem wojny był miastem pod każdym względem znaczącym w tym zakątku Galicji. Liczył ponad 10 tys. mieszkańców: 4876 rzymskokatolików, 3850 żydów i 1281 grekokatolików. Siłą napędową rozwoju gospodarczego była Sanocka Fabryka Wagonów, która zatrudniała 1000 robotników i należała do sześciu największych zakładów metalowych w Galicji.

Sanockie przedstawiało mieszaninę narodowościową, stało się jeszcze przed wojną, a podczas jej trwania dodatkowo widownią porachunków na tle narodowościowym nie tylko poszczególnych nacji, ale również wewnątrz narodowości ukraińskiej, między tzw. ukrajinofilami a Rusinami – moskalofilami, ale o tym później.

Pierwszy najazd wojsk rosyjskich na Sanok miał miejsce 26 września 1914 r. Rosjanie zaraz po wkroczeniu nałożyli na ludność kontrybucję w wysokości 10 tys. koron oraz daninę w chlebie, zbożu, mięsie i furazju. Uwzięziono też kilku znaczących obywateli, m.in. Michała Stuszkiewicza, pełniącego funkcję burmistrza na czas nieobecności dra Pawła Biedki, który wraz z innymi urzędnikami ewakuował się do Austrii.

Powiat sanocki i leski ze względu na bliskość „Twierdzy Przemyśl” stały się widownią zaciętych walk. Trwały one od końca września 1914 do połowy maja 1915 r.

5 października 1914 r. Rosjanie opuścili Sanok, by ponownie wrócić 10 listopada tego samego roku. Podczas pierwszej okupacji rosyjskiej prawie cała ludność cywilna pozostała w miejscu zamieszkania. Ewakuowało się jedynie wojsko, urzędnicy i część bogatszej ludności. Podczas drugiej pozostali jedynie księża i kilka osób cywilnych z doktorem Zaleskim na czele. Paniąka była tak wielka, że uciekli nawet, jak wspomina dr Zaleski, golibrody.

Emilia Stuszkiewicz w swoim „Pamiętniku z lat 1853-1939” ten eksodus opisuje w sposób następujący: (...) *Jedziemy. Jak okiem sięgnąć wozy i wozy. Miało się wrażenie, że płynie rzeka wojskowych forszpanów, zmieszanych z wozami uciekinierów. Na wozach dzieci i dobytek, obok wozów kroczą starsi, którzy mają jeszcze dobre nogi, a nie chcą obciążać koni. Nie było ani chęci ani nastroju, by zachwycać się drogą wiodącą przez Karpaty... Tak dojechalismy do Piszczan (...)*

Miasto Sanok wyglądało jak wymarłe. Nic dziwnego, że opuszczone miasto stało się łatwym łupem żołnierzy i miejscowych mętów. Zniszczono i zrabowano skład mąki i sklep Schönbacha, sklepy Katza, Ramera, Willnera, Pintera, trafikę Pesla Segala, sklepy mebli Osterjunga, napojów alkoholowych Langrama. Spaliły się kamienice Silbera, Rubischa, Rotha, Ramera, Zellera, piekarnia Springera. Obiekty te znajdowały się głównie przy Rynku, ul. 3-go Maja, Jagiellońskiej, Zamkowej i Mickiewicza. Palila się Torhowska i dworzec PKP. Spaliła się częściowo Posada Olchowska i Szklana Góra. Wszystkie szkoły w Sanoku miały duże straty. W jednym dokonywali zniszczeń kwatrujący tam żołnierze, palili ławki, zabierali pomoce naukowe, w innych zniszczeń dokonywały wprowadzone tam konie. Zrabowano też urządzenia i maszyny Fabryki Wagonów oraz zapasy surowców.

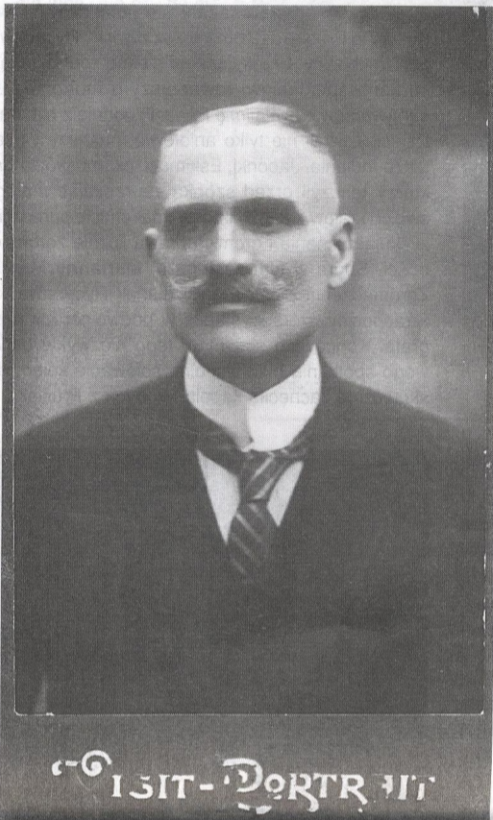
W magistracie rządzili oficerowie rosyjscy przy pomocy mianowanego przez siebie grodonaczelnika Adolfa Rudnickiego. Odbywano z nim narady jedynie na temat aprowizacji armii i ściągania nałożonych kontrybucji. Druga okupacja Sanoka trwała do 11 maja 1915 r. Przed ucieczką Rosjanie spalili stację kolejową wraz z przyległymi budynkami oraz magazyny wojskowe.

W wyniku ponoszonych na froncie klęsk Austriacy zaczęli stosować zbiorowy terror w stosunku do ludności

cywilnej. Wystarczał nieprawdziwy donos zawistnego sąsiada, by zawisnąć na szubienicy, ba w końcu i tych zaczęto brakować, wieszano więc na przydrożnych drzewach, a dla postrachu trupy wisiły po kilka dni.

Pod broń powoływano coraz to nowe roczniki. Ostatni, którzy mieli zgłosić się w styczniu 1918 r. byli urodzeni w 1900 r., a więc mieli 18 lat. Straty w zabitych i rannych były ogromne.

Sanoczanie byli też świadkami masowych aresztowań Rusinów o orientacji moskalofilskiej. Jedną z takich scen rozegrała się wzdłuż ulicy Kościuszki i Jagiellońskiej. Aż do dworca kolejowego żołnierze austriacy utworzyli szpalę, a każdy z nich trzymał w pogotowiu nabitą broń. Środkiem szli więźniowie wyprowadzani z tymczasowych aresztów. Było wśród nich dużo księży ruskich. Na dworcu czekał pociąg. Wywieziono ich do ciężkich więzień na terenie Austrii, a innych rozstrzelano na miejscu, najczęściej na błoniach nad Sanem.



ARCHIWUM DOMOWE E. ZAJĄCA

W 1917 r. Austriacy zarekwirowali i przetopili trzy dzwony z Kościoła Przemienienia Pańskiego, że pozostała tam tylko sygnaturka. Zabrano nawet mosiężne piszczałki z organów kościelnych. Wszystko poszło na dozbrojenie armii austro-węgierskiej.

Manifest dwóch cesarzy z dnia 5 listopada 1916 r. zapowiadał utworzenie z ziem zaboru rosyjskiego samodzielnego Królestwa Polskiego.

Burmistrz dr Paweł Biedka przemawiał do radnych Sanoka następującymi słowami:

(...) *Jego Cesarska Mość, Cesarz Austrii i Apostolski Król Węgier i Jego Cesarska Mość, Cesarz Niemiec, postanowili w obszarów wydartych orężowi rosyjskiemu utworzyć samodzielne Królestwo Polskie z dziedziczną monarchią i konstytucyjną formą rządów (...)* Zechciejcie więc Panowie Radni razem ze mną na tę okoliczność wznieść okrzyk: *Najjaśniejszy Pan, Cesarz Franciszek Józef I – Niech żyje! Zbrani okrzyk ten trzykrotnie powtórzili (...)* – naiwnie wierząc, że Polska może się odrodzić z woli Austrii i Niemiec.

Kolportowana w tym czasie w Sanoku ulotka, podpisana przez Adolfa Nowaczyńskiego, wyśmiewała akt z 5 listopada, jako cyniczny i obłudny:

*Wtem orędzie głosi wszędzie:
Achtung Kinder! Polska będzie,
więc w swojej pospieszajcie,
resztę swojej krwi nam dajcie.
Na to wszystko kogut wrzaśnie:
Niech was zbawczy piorun trzaśnie!*

Na zorganizowanym w mieście wiecu przemawiał pułkownik Maksymowicz, który swą perorę w języku niemieckim zakończył okrzykiem na cześć Austrii, Niemiec i Polski. Na uroczystość przybył nawet pluton Legionistów Polskich z Przemyśla, mile i serdecznie przyjmowany przez sanoczan. Od władz miasta otrzymał w darze tarczę herbową, która do dziś zdobi salę posiedzeń Rady Miasta.

Potem przyszedł kryzys przysięgowy, internowanie Legionistów, uwięzienie w Magdeburgu Józefa Piłsudskiego i Kazimierza Sosnkowskiego.

Pokój brzeski z lutego 1918 r. zdecydował o zmianie stanowiska Polski wobec państw centralnych i dał początek właściwej akcji rewolucyjnej w Sanoku, zmierzającej do odzyskania niepodległości państwowej. Zewnętrznym wyrazem podrażnionych uczuć narodowych społeczeństwa sanockiego była uroczysta, milcząca, imponująca manifestacja w dniu 18 lutego 1918 r. zakończona usunięciem portretu cesarza Austrii z sali obrad magistratu oraz godła Habsburgów z budynku Rady Powiatowej.

Tak ujawnione w pokoju brzeskim tendencje, jak i rozgrywane się wówczas w sposób zdecydowany wypadki na arenie wojny światowej, spowodowały ściśle zorganizowanie się społeczeń-

stwa sanockiego w Komitet Samoobrony Narodowej z przewodniczącym drem Wojciechem Ślęczką na czele. Komitet ten, mając moralne oparcie w ludności całego sanockiego okręgu, śledził wieści o postępującym z każdym dniem rozprężeniu w armii państw centralnych, porozumiewał się w sposób tajny z wystannikami działającymi na terenie Polski organizacji konspiracyjnych i w ten sposób przygotowywał plan do przejęcia władzy z rąk zaborców. Katastrofalne wypadki na frontach wojennych i ogłoszenie niepodległości przez Czechosłowację w dniu 28 października 1918 r. przyspieszyło i u nas akcję niepodległościową.

W październiku 1918 r. we wszystkich witrach sanockich sklepów, przeważnie żydowskich, widniały kartki z podobizną prezydenta Wilsona i tekstem trzynastego punktu jego orędzia, który mówił o tym, że musi powstać wolna i niepodległa Polska z dostępem do morza.

Wieczorem 31 października 1918 r. prezes miejscowego „Sokoła”, Adam Pytel, zawiadomił burmistrza Biedkę, że nazajutrz o siódmej rano przybędzie do niego wraz z kapitanem Legionów, Antonim Kurką, wysłannikiem brygadiera Bolesława Roi, celem ułożenia planu objęcia władzy w mieście na rzecz państwa polskiego z rozkazu Polskiej Organizacji Wojskowej (POW). Istotnie w wyznaczonym czasie, oprócz wymienionych, zjawili się u dra P. Biedki kpt. Franciszek Stok i kpt. Eugeniusz Hoffman.

Po ułożeniu planu działania burmistrz zwołał posiedzenie Rady Miejskiej, którą zapoznał z wydarzeniami i zamierzoną akcją. Wraz z kpt. Kurką, Franciszkiem Stokiem i Eugeniuszem Hoffmanem oraz wysłannikami Komitetu Samoobrony Narodowej, przedstawicielami i urzędnikami miasta: drem Wojciechem Ślęczką, Feliksem Giełą, Adamem Pytlem, Marianem Szajną, Michałem Stuszkiewiczem, drem Adolfem Bendlem, drem Karolem Zaleskim, drem Januszem Spieglem, Hermanem Sobolem, Tomaszem Rozumem i Michałem Guzikiem, przybył do komendy stacjonującego wówczas w Sanoku batalionu ck. 54 Pułku Piechoty i tu zarządził od pułkownika wydania obiektów wojskowych i złożenia władzy w jego ręce. Sprawować ją miał aż do ukonstytuowania się rządu centralnego. Zwrócił się do pułkownika w następujących słowach: (...) *Panie pułkowniku! Z dniem dzisiejszym zakończyły się rządy austriackie na ziemiach polskich, obejmujących granice Galicji. Zmartwychwstała Polska obejmuje rządy na Ziemi Sanockiej, wzywam zatem Pana do oddania komendy nad wojskiem w ręce kapitana Antoniego Kurki (...)*

1 listopada 1918 r. na murach Sanoka pojawiła się odezwa: „Obywateli! Z ramienia Naczelnej Komendy Wojsk Polskich objąłem z dniem dzisiejszym, jako Komendant Wojsk Polskich w powiecie sanockim władzę wojskową nad tutejszą załogą. Wzywam przeto ludność miasta i powiatu do zachowania spokoju i unikania jakichkolwiek wykręceń lub zaburzeń w tej poważnej chwili – podpisat: kpt. Antoni Kurka.

Po niewielkim oporze i zapewnieniu ze strony Polaków, że osobie jego nie grozi żadne niebezpieczeństwo, pułkownik Maksymowicz poddał się wezwaniu.

Natychmiast kapitanowie Stok i Hoffman zajęli się przejmowaniem koszar, magazynów i innych obiektów wojskowych, a inna delegacja, złożona z przedstawicieli Komitetu Samoobrony Narodowej w osobach: Wojciecha Ślęczki, Pawła Biedki, Adama Pytla, Feliksa Gieł i dra Jana Rajchla udała się do naczelników miejscowych władz celem zakomunikowania faktu przejęcia władzy na rzecz Odrodzonego Państwa Polskiego. Komunikat ten naczelnicy Starostwa, Sądu Okręgowego i Dyrekcji Skarbu przyjęli z radością, a nawet z rozrzewieniem. Jedynie Starosta Waydowski okazał chwilowo pewne wątpliwości, ale ostatecznie przyjął do wiadomości fakt dokonany.

Na dzień ten zwołano wiec publiczny popierający proklamację Rady Regencyjnej w Warszawie o powołaniu do bytu zjednoczonego, niepodległego państwa polskiego. Tego dnia w mieście nie było już ani jednego godła austriackiego.

Bezpośrednio po tych wypadkach zorganizowała się milicja obywatelska dla utrzymania porządku i strzeżenia obiektów wojskowych pod dowództwem oficerów kpt. Stoka, Kurki i Hoffmana. Przystąpiono do organizowania wojska pod nazwą 3. Baon Strzelców Sanockich, bowiem w nocy z dnia 31 października na 1 listopada 1918 r. wybuchła wojna polsko-ukraińska. Jedną z najbardziej niepotrzebnych polskich wojen, która spowodowała wiele strat w ludziach i mieniu po obu stronach i zatrała stosunki polsko-ukraińskie na wiele lat. Tej samej nocy rozgorzała z wielką zaciętością także w powiecie sanockim.

Dr Paweł Biedka ze swoich obowiązków wódatarza Sanoka i wytrawnego polityka wywiązał się bardzo dobrze. Znany był ze swej nieugiętej prawości charakteru, wytrwałej pracy, która pozwalała mu na liczne zajęcia społeczne, m.in. w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”, Towarzystwie Szkoły Ludowej, naczelnym Komitecie Narodowym w Sanoku i wielu, wielu innych organizacjach. Za czasów jego burmistrzowania wprowadzono w mieście liczne oświetlenie gazowe, rozpoczęto budowę Domu Żołnierza Polskiego i innych obiektów użyteczności publicznej. Jego działalność w latach 1914-1919 skupiała się głównie na zaopatrzeniu ludności w żywność, odzież, opał oraz niesienie pomocy ludziom biednym dotkniętym przez wojnę. Odbudował częściowo Sanok ze zniszczeń wojennych, o których pisaliśmy już wyżej. Ponadto przejmował i organizował nowe władze i urzędy na terenie królewskiego wolnego miasta Sanoka, dążył do integracji ziem polskich wszystkich trzech zaborów. W ostatnim roku jego urzędowania Rada Miejska w Sanoku na posiedzeniu w dniu 6 marca 1919 r. podjęła rezolucję, by wybrześć bałtyckie wraz z odwiecznym polskim portem gdańskim, zrabowane Polsce przez Prusaków, zostało zwrócone. Podobne rezolucje podejmowała Rada w sprawie Ziemi Chełmskiej i Śląska Cieszyńskiego.

Edward Zajac

NAJTAŃSZE OPROGRAMOWANIE DO:

- obsługi sprzedaży
- księgowości
- finansów
- kadry i płac
- środków trwałych

już od **80,-***

* cena netto

Aktualną ofertę znajdują Państwo na naszej stronie internetowej <http://www.interq.pl/>

INTERQ S.C., ul. Jagiellońska 58, tel./fax 464-39-53

Dokończenie ze str. 1

– Szpital powinien zajmować się stanami ostrymi. Do tego potrzebni są specjaliści, wysokiej klasy sprzęt, blok operacyjny, itp. Natomiast stanami przewlekłymi powinny zajmować się wyspecjalizowane oddziały lub placówki opieki długoterminowej, gdzie potrzeba mniej sprzętu, mniej lekarzy, a więc i leczenie jest znacznie tańsze – zauważa doktor Siembab.

nymi. Wśród nich jest sporo osób z powiatu brzozowskiego i sanockiego. Ordynator **Ewa Krasowska** potwierdza, że zapotrzebowanie na miejsca jest ogromne. Niestety, czasem trzeba czekać w kolejce nawet pięć-sześć miesięcy. Tylko w bardzo pilnych przypadkach okres ten jest krótszy.

Ordynator Oddziału Neurologicznego **Wojciech Czech** uważa, że utworzenie podobnego oddziału w Sanoku jest wręcz

do hospitalizacji. Rola szpitala ogranicza się do zapewnienia im pampersów, jedzenia i stałego nadzoru medycznego.

Na utworzenie w Sanoku zakładu opieki długoterminowej czekają rodziny osób chorych. W 2001 r., kiedy „Tygodnik Sanocki” pisał o planach utworzenia w starym szpitalu Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego, w Starostwie Powiatowym rozdzwoniły się telefony. – W ciągu tygodnia miałam przynajmniej kilkanaście zapytań o to, kiedy zostanie uruchomiony zakład – wspomina **Maria Skoczynska**, naczelnik Wydziału Zdrowia.

Niegdyś, w licznych, wielopokoleniowych domach, nie było problemu z opieką nad starszą, schorowaną matką, ojcem czy babcią. Dziś jest inaczej. Rozwój medycyny z jednej strony i przemiany cywilizacyjno-gospodarcze z drugiej, sprawiły, że z roku na rok przybywa osób w zaawansowanym wieku i niepełnosprawnych, którymi nie ma się kto zająć. Jedyny syn albo córka, pracujący i mieszkający z rodziną w blokowej klatce, nie może zapewnić choremu rodzicowi 24-godzinnej opieki. Bywa, że dzieci wyjeżdżają w poszukiwaniu pracy, a ojciec czy matka zostają na stare lata zupełnie sami. Dodatkowy problem pojawia się, gdy trzeba zająć się osobą na wózku inwalidzkim albo leżącą – sparaliżowaną, nie nawiązującą kontaktu. Już samo obrócenie kogoś takiego na łóżku jest problemem, nie mówiąc o karmieniu, cewnikowaniu, odsysaniu, myciu, pielęgnacji... – Najczęściej na taki krok decydują się dzieci w stosunku do rodziców i odwrotnie, jeśli istnieją między nimi bardzo silne więzi emocjonalne. Takich przypadków jest jednak niewiele – mówi **Wiesław Gućwa**, ordynator Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii. – Wiem też, jak jest to trudne od strony organizacyjnej i finansowej.

Dzięki Towarzystwu Pomocy im. św. Brata Alberta pojawiła się nadzieja, że tak potrzebna w Sanoku placówka wreszcie powstanie. Towarzystwo z wielką energią przystąpiło do remontu i adaptacji budynku na terenie byłej jednostki wojskowej w Olchowcach (obiekt dawnego sztabu, tuż obok WKU). Prezes **Wanda Wojtuszczyńska** chce, aby powstał tam nowoczesny zakład, spełniający wszystkie obowiązujące standardy. – Większość pokoi będzie 1, 2 i 3-osobowa, z łazienkami. Cały obiekt zostanie przystosowany dla potrzeb niepełnosprawnych. Będą windy, podjazdy, pomieszczenia przeznaczone do rehabilitacji.

Zakres prac jest ogromny. Budynek został przebudowany od piwnic po dach. Pojawiła się dodatkowa kondygnacja, z nowym, dwuspadowym dachem. Dzięki



Wanda Wojtuszczyńska prawie codziennie jest na budowie. Na zdjęciu razem z brygadystą Janem Wackiem.

Na Podkarpaciu działa 20 zakładów opieki długoterminowej. Są to zakłady opiekuńczo-lecznicze, pielęgnacyjno-opiekuńcze i opieki paliatywnej. Funkcjonują także zespoły wyjazdowe opieki paliatywnej: w Rzeszowie, Łańcucie, Przemyślu i Górnem. Kasa chorych pokrywa tylko koszty świadczeń medycznych, m.in. całodobowej opieki lekarskiej, pielęgnacji, leczenia farmakologicznego, konsultacji specjalistycznych, badań diagnostycznych, zabiegów rehabilitacyjnych, terapii i psychoterapii stymulującej aktywność życiową.

połączeniu piwnic na dole będzie można umieścić całe zaplecze gospodarcze: magazyny, pralnię, suszarnię, kuchnię, gabinet rehabilitacyjny. Po zakończeniu remontu obiekt będzie miał 879 m kw. powierzchni użytkowej. Znajdzie się w nim miejsce dla ponad 30 pensjonariuszy. Do tej pory prace pochłonęły ponad 500 tys. zł: 226 tys. z programu DOMINO, w którym uczestniczy powiat sanocki i 283 tys. ze środków własnych towarzystwa. Na dokończenie prac potrzeba jeszcze 400 tys. zł. Towarzystwo nie dysponuje taką kwotą, ale pani prezes jest pełna wiary: – Nadal będę pukała do różnych drzwi, ślała prośby, szukała środków zewnętrznych – odpowiada. – Dzisiaj na przykład byłam na budowie z człowiekiem, który ma zrobić okna. Za część będę musiała zapłacić, a reszta będzie jego darem. Oby tych życzliwych i rozumiejących problem ludzi było jak najwięcej. Jeśli do dzieła włączy się Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, lokalne władze i firmy, być może w 2004 r. zakład przyjmie pierwszych pensjonariuszy. Wanda Wojtuszczyńska marzy po cichu, że nastąpi to jeszcze w tym roku.

Jolanta Ziobro

Pocztą „TS”

Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”

W odpowiedzi na Państwa pismo z dnia 15.12.2002 r. dotyczące zwrotu na rzecz Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Sanoku własności zabudowanej nieruchomości położonej przy ul. Mickiewicza 13 – przedstawiam niżej swoje stanowisko w tej sprawie.

Gmina Miasta Sanoka stała się właścicielką zabudowanej nieruchomości, oznaczonej jako działka nr 543 – obręb Śródmieście z mocy samego prawa. Zarówno podstawa prawna nabycia nieruchomości na mienie komunalne, jak i rozszczenia „Sokolni” do nieruchomości w świetle przedłożonych przez Zarząd Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” dokumentów były przedmiotem postępowania odwoławczego. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji nie dopatrywał się w postępowaniu komunalizacyjnym żadnych uchybień i odmówił wszczęcia postępowania w tej sprawie.

Stwierdzić należy również, że odpowiednio udokumentowane roszczenia dotyczące zwrotu mienia przejętego przez Skarb Państwa winny być kierowane do Wojewody Podkarpackiego, reprezentującego Skarb Państwa z terenu województwa podkarpackiego.

W świetle aktualnej sytuacji formalno-prawnej nieruchomości oraz jej stanu faktycznego, przekazanie przedmiotowej nieruchomości Towarzystwu miałyby charakter darowizny uszczuplającej zasoby mienia komunalnego, a tym samym dochody gminy i wymagałoby podjęcia stosownej uchwały przez Radę Miasta.

Rada Miasta Sanoka zajmowała już stanowisko w przedmiotowej sprawie, podejmując uchwałę o 15-letnim wydzierżawieniu nieruchomości na inne cele.

Przychylając się jednak do treści Państwa pisma – ponownie skieruję je pod obrady Rady Miasta Sanoka.

Burmistrz
mgr Wojciech Blecharczyk

Szanowna Redakcjo!

Z dużym zainteresowaniem przeczytałem sprawozdanie „Czarna seria” w numerze 4/03 o wypadkach drogowych na Sanoczczyźnie. Na apel Wasz „Co robić?” proponuję sposób, jaki we Włoszech, w naszym II Korpusie WP zastosowano z dobrym skutkiem. Nasi chłopcy, gdy dorwali się do kierownicy, to szaleli na krętych włoskich drogach i ginęli w wypadkach. Nieraz straty te były wyższe niżli od ognia na froncie. I oto Anglicy nam zaproponowali, aby na szybko przed kierownicą była winieta z napisem: „Nie bądź głupi, nie spiesz się! Niebo może na ciebie zaczekać!” Po jej wprowadzeniu ilość wypadków znacznie zmniejszyła się. Wtedy to uznano, że ta innowacja była owocna. Myślę, że dzisiaj u nas należałoby też ten pomysł wprowadzić, bo może on przynieść poprawę bezpieczeństwa na naszych drogach, tak jak to nastąpiło w 1944 we Włoszech.

Proszę ten projekt przemyśleć, a jeśli Redakcja uzna za celowe, to opublikować na łamach Tygodnika Sanockiego, względnie przekazać Polskiemu Związkowi Motorowemu celem jego rozpropagowania wśród kierowców. Może to ochroni wielu przed brawurą i śmiercią!

Łączę wyrazy uznania dla zespołu Redakcji i pomyślności w Nowym Roku 2003, życząc – jak życzył sobie w Nowy Rok Rzymianie: „Sit vobis semper mellis vita fiat” (niech Wam zawsze życie miodem płynie.)

Ignacy Wielgus

* Za życzenia serdeczne dzięki, choć o miodzie nawet nie śmiemy marzyć... A pomysł poddajemy pod dyskusję – ciekawe, co o nim sądzą nasi Czytelnicy?

ZGŁOŚ SYGNAŁ!
464-27-00

Przyjaciele

Łóżka na wagę złota

Umieszczenie pacjenta z Sanoka w placówce zewnętrznej nie jest łatwe. Na miejsce czeka się od kilku tygodni do kilku miesięcy. Chorzy najczęściej kierowani są do Krosna na Oddział Opieki Paliatywnej lub do Ustrzyk Dolnych na Oddział Rehabilitacyjny. Czasem rodzinie udaje się załatwić miejsce w Rzeszowie, Mielcu, Łańcucie czy Jaśle, choć, rzecz jasna, ośrodki te przyjmują w pierwszej kolejności pacjentów ze swojego terenu. W sąsiednich Ustrzykach 25-łóżkowy Oddział Rehabilitacyjny przez cały rok ma stu procentowe obłożenie. Trafiają tam najczęściej pacjenci ze schorzeniami narządów ruchu, po wypadkach i ze schorzeniami neurologicz-

nie: – Na moim 40-łóżkowym oddziale zawsze są przynajmniej dwie-trzy osoby kwalifikujące się do opieki paliatywnej: z udarami mózgu, sparaliżowane, z zaawansowaną chorobą nowotworową – nie rokujące żadnej nadziei na poprawę. My im nic już nie pomożemy. Potrzebują opieki, czasem zastrzyku albo kroplówki. Ale gdzie ich odesłać, jeśli są samotne albo rodzina nie może się nimi zająć? Podobnie jest z osobami w bardzo podeszłym wieku. Niedawno przywieziono na neurologię dwie ponaddziesięcioletnie starszuszki z Domu Opieki Społecznej w Zagórzcu, które ze względu na stan zdrowia nie mogą przebywać w takiej placówce, a równocześnie nie kwalifikują się



Budynek dawnego sztabu uległ gruntownej przebudowie. Tworzony przez Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Zakład Opiekuńczo-Leczniczy ma spełniać wszelkie standardy stawiane tego typu placówkom. Wykonawcą prac jest firma TOMA.

Zasługi Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta w dziedzinie opieki nad osobami starszymi, bezdomnymi i przewlekle chorymi są nie do przecenienia. Dzięki towarzystwu istnieje w Sanoku Dom Pomocy Społecznej, w którym przebywa obecnie 16 pensjonariuszy. Drugim dziełem jest Dom Bezdomnego Inwalidy w Olchowcach, gdzie dach nad głową i opiekę znajduje blisko 70 mężczyzn. W większości są to osoby w podeszłym wieku, schorowane i niepełnosprawne. Część z nich leży albo porusza się na wózku inwalidzkim. W ostatnich latach obiekt w Olchowcach został rozbudowany. Na estetycznym, pachnącym świeżością i dostosowanym do standardów poddaszu (dwuosobowe pokoje z łazienkami, windy) znajduje się miejsce dla kilkudziesięciu osób. Wcześniej jednak w całym budynku musi być wymienione ogrzewanie. Towarzystwo prowadzi ponadto stołówkę dla ubogich, gdzie wydawanych jest blisko dwieście obiadów dziennie, akcję dożywiania dzieci w szkole w Olchowcach i na Dąbrówce oraz punkt przyjmowania darów i prysnic.

Motorem większości podejmowanych przez towarzystwo przedsięwzięć jest prezes Wanda Wojtuszczyńska. To właśnie jej oddanie, ofiarność, determinacja sprawiają, że rzeczy niemożliwe stają się możliwe.

Pozostaną w pamięci

FRANCISZEK ŻYŁKA

1933 – 2003

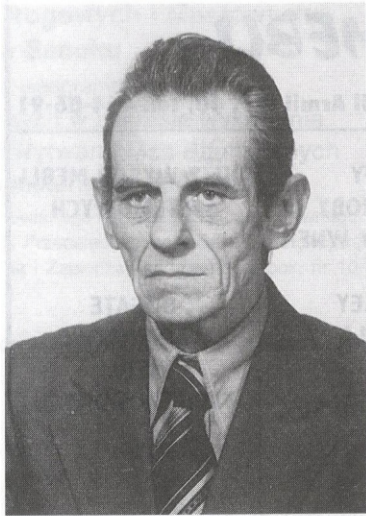
Żegnamy Cię, Franciszku

W styczniowy mokry i zimny dzień 2003 roku pożegnaliśmy Franciszka Żyłkę.

Nie był tym, komu z racji urzędu, czy sprawowanego stanowiska to wspomnienie by się należało. Był prawym, uczciwym i dobrym człowiekiem. To w dzisiejszych czasach cechy rzadkie i wyróżniające.

Ukształtowały Go trzy instytucje, tak zawsze ważne w naszej kulturze: rodzina, szkoła i kościół. Im zawdzięczał to, kim był. Urodzony w 1933 roku w Jaćmierzu, z rodzinnego domu wyniósł szacunek do pracy, poszanowanie dla drugiego człowieka, czy patriotyzm, którego matka nauczyła Go, prowadząc jako małe dziecko pod stojący na rynku pomnik poległych w obronie ojczyzny.

Jaćmierska szkoła dzięki swym pedagogom kształciła postawy, wpajała wiedzę i rozbudzała zainteresowania.



Wiara, którą przyjął poprzez chrzest w starym, drewnianym kościele w Jaćmierzu, nadawała Jego życiu sens i mocne oparcie.

Idąc za Jego trumną na miejscowy cmentarz, na który odprowadzał Go w asyście księży cały chyba Jaćmierz, trudno było nie zauważyć prac wykonanych przez Franciszka: ogrodzenia cmentarza, kapliczki św. Józefa przy drodze, dwóch przystanków autobusowych i wielu innych prac wykonanych przez Niego społecznie. Wiem, że robił je bezinteresownie i traktował jako pracę na rzecz miejscowej społeczności.

A prace dla kościoła? Ile włożył trudu i inwencji, by wykonać niekiedy skomplikowane prace, jakich wymagało wnętrze zabytkowego, drewnianego kościoła w Jaćmierzu.

Sumienny, precyzyjny w tym co robił, nikomu nie umiał, a może nie chciał odmówić, czy było to dziecko proszące o naprawę roweru, czy ktoś dorosły, przychodzący z naprawą poważniejszą. Gdy coś się zepsuło, nie funkcjonowało należycie, biegano do Franciszka. Obdarzony wrodzoną inteligencją, umiał sobie poradzić z urządzeniami technicznymi, które zdawałyby się przerażały Jego wykształcenie czy umiejętności ślusarza.

Doceniano te Jego cechy w Sanockiej Fabryce Autobusów, gdzie pracował od roku 1951 aż do emerytury, nagradzany wyróżnieniami i odznaczeniami.

Odwiedzając gościnnie i pełen kwiatów dom Żyłków w Jaćmierzu trudno było nie zauważyć, jak Franciszek zawsze był czymś zajęty i jaką przyjemność sprawiało mu robienie czegoś pożytecznego, czy to dla swojej rodziny, czy dla innych.

Odprowadzając Go na miejsce wiecznego spoczynku wywołaliśmy w pamięci i te obrazy z Jego rodzinnego życia; zabawy z ukochanymi wnuczkami, na których przyjazd - tych ze Szczecina, jak i z pobliskiego Sanoka - tak zawsze z żoną czekali; święta w gronie najbliższych: żony, synów, z których był dumny, kochających synów i wnuczek, które tak lubił oprowadzać po swoim gospodarstwie, pokazywać małe koźlęta, puszyste króliki i gołębie.

Trudno pogodzić się z tą stratą, tak nagłym, cichym, prawie „w biegu” Twoim odejściem, Franciszku.

Zostawiłeś nam po sobie odwieczną pamięć, choć bardzo będzie nam brakowało w pejzażu Jaćmiersza Twojej szczupłej sylwetki, przyjaznego spojrzenia jasnych oczu i przyjaźnie do każdego wyciągniętej ręki.

Przyjaciele

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie na poddaszu 60 m² (bez balkonu) w Śródmieściu, tel. (0505) 59-69-66.
- ★ Mieszkanie 25,86 m², 1-pokojowe (II piętro), przy ul. Kochanowskiego, tel. (0601) 83-74-30.
- ★ Mieszkanie 28,53 m² w Sanoku przy ul. Orzeszkowej, tel. 422-27-32.
- ★ Mieszkanie 59 m² 4-pokojowe (II piętro), przy ul. Robotniczej, tel. 463-30-67 (po 18.00).
- ★ Mieszkanie w centrum Sanoka (dwa pokoje, kuchnia, łazienka), tel. (0609) 63-15-29.
- ★ Mieszkanie 62,50 m², 3-pokojowe (parter), z loggią, przy ul. Rzemieślniczej, cena 70.000 zł (do uzgodnienia), tel. 463-36-86 (18.00 - 21.00) lub (0600) 89-15-03.
- ★ Dom 216 m², na osiedlu domków jednorodzinnych w Zagórzcu, tel. 462-24-90.
- ★ Lub zamienię połowę domu z działką niedaleko Sanoka – na małe mieszkanie w bloku, tel. 464-71-18.

- ★ Dom murowany po remoncie (gaz, światło, siła) na działce 6 a pod Brzozowem, Humniska 19, cena 125.000 zł, tel. 434-24-47.
- ★ Dom murowany do remontu, 80 m², z możliwością adaptacji poddasza, na działce 13 a w Nowosiółkach, tel. 463-14-25 lub (0606) 68-29-94.
- ★ Lub wynajmę lokal magazynowo-biurowy 125 m² (wszystkie media) przy ul. Okulickiego 8, cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Lokal 27 m² na działalność gospodarczą, wszystkie media, w Sanoku, tel. 463-33-99 (8.00 - 10.00 i 15.00 - 20.00).
- ★ Halę produkcyjną 600 m² na każdej działalności wraz z działką 50 a przy przystanku PKS w Lesku, tel. (0603) 64-26-70.
- ★ Sklep o pow. 30 m², przy ul. Traugutta, tel. (0607) 30-12-35.
- ★ Kiosk w centrum Sanoka (prasa, papierosy), tel. (0604) 97-13-09.
- ★ Kiosk typu „Ruch”, cena 3.600 zł, tel. 467-40-83 (wieczorem) lub (0609) 21-37-32.
- ★ Garaż w centrum miasta, tel. (0607) 64-25-29.
- ★ Lub wynajmę garaż blaszany na terenie Spółdzielni Inwalidów „Spójnia” w Sanoku, wjazd od ul. Kiczury, tel. 464-02-88 lub 467-12-53.

- ★ Działkę budowlaną w Bykowcach, tel. 462-47-75.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 10 a w Sanoku przy ul. Kruczej, tel. (0605) 34-07-00.
- ★ Działki: 16 lub 33 a i 21 a, tel. 463-08-58.
- ★ Działkę 26 a uzbrojoną, w Sanoku przy ul. Okulickiego, tel. 463-44-14 lub (0603) 82-31-70.
- ★ Działkę przy ul. Płowieckiej, wiad. Sanok, ul. Krzywa 5/39 lub tel. 464-34-35.
- ★ Działki rolne w okolicach Sanoka, cena 1.000 zł/ar, tel. (0501) 72-49-78.
- ★ Działkę budowlaną obok ul. Chrobrego, tel. (0609) 50-52-16.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 5,45 a w Nowym Zagórzcu, cena 12.000 zł (plus cegła 0,20 zł/szt.), tel. 463-69-23.
- ★ Działki budowlane w Sanoku, przy ul. Łany, tel. 464-07-77.
- ★ Grunt 10,5 a, całkowicie uzbrojony, przeznaczony pod budownictwo jednorodzinne, w centrum Sanoka, tel. 464-91-77 (po 20.00).

Kupię

- ★ Mieszkanie 63 m², lub zamienię 48 m² - na większe na os. Błonie, tel. 464-06-84.
- ★ Mieszkanie 3, 4-pokojowe (I-III piętro) na os. Wójtostwo lub Błonie, tel. 463-19-81 (po 16.00) lub (0607) 30-12-52.
- ★ Mieszkanie ok. 50 m², 2-pokojowe (I-III piętro), tel. (0604) 66-97-01.
- ★ Dom w Sanoku, do remontu lub w surowym stanie, tel. 464-07-77.
- ★ Działkę budowlaną do 10 a w okolicy os. Robotnicza, tel. 463-49-60.

- ★ Gospodarstwo rolne w okolicach Sanoka, tel. 463-03-52.

Zamienię

- ★ Dom pod Krosnem - na 3, 4-pokojowe mieszkanie w Sanoku (z dopłatą), tel. 439-20-16.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Pokoje z używalnością kuchni i łazienki, tel. 463-04-40.
- ★ Garsonierę w centrum Krakowa, tel. 464-09-97 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie w Sanoku przy ul. Mickiewicza, tel. (0501) 39-12-94 lub (0501) 48-14-93.
- ★ Pokój z kuchnią i łazienką dla uczelnic lub dziewczyn pracujących, tel. 463-47-92.
- ★ Małą, umeblowaną kawalerkę, tel. 463-51-15.
- ★ Lokal 100 m² (wszystkie media) na działalność gospodarczą, przy ul. 1000-lecia, tel. 464-89-86 (po 20.00).
- ★ Lokal 30 m² na działalność gospodarczą, wszystkie media, przy ul. Traugutta, tel. 463-58-56 lub (0605) 58-85-20.
- ★ Lokal 20 m² (II piętro) z telefonem, w centrum miasta, tel. 463-60-68 (wieczorem).
- ★ Lokal 60 m² (parter) na działalność gospodarczą w pawilonie handlowym przy ul. Kochanowskiego 25, tel. 464-99-46 (wieczorem).
- ★ Lokal 350 m² przy ul. Krakowskiej (możliwość podziału), wszystkie media, parking, tel. 463-24-72.
- ★ Pomieszczenie magazynowe 250 m², ogrzewane, tanio, w Sanoku przy ul. Stapińskiego 2, tel. 463-13-10 (7.00 - 15.00).
- ★ Pomieszczenie 115 m² z przeznaczeniem na salę wykładową, szwalnię itp., w Sanoku przy ul. Stapińskiego 2, tel. 463-11-67 (7.00-15.00).

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Małego domu lub mieszkania w Sanoku lub okolicy, tel. 463-50-77.
- ★ Lokalu do 25 m² na działalność gospodarczą w centrum Sanoka, tel. 463-62-80 lub (0605) 51-79-16.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Fiata punto II (2000), przeb. 24000 km, kolor złoty metalik, alufelgi, serwisowany, pierwszy właściciel, stan idealny, cena 24.500 zł, tel. 462-22-77 lub (0504) 45-27-80.
- ★ Audi 80 (1978), instalacja gazowa, elektryczne szyby, kolor srebrny metalik, cena 1.600 zł, tel. 466-11-52 lub (0507) 44-71-11.
- ★ Fiata 126 FL (1988), kolor biały, tel. 463-55-89 lub (0504) 72-35-21.
- ★ Fiata siena HL (1997), 1.6, 16v, kolor brązowy metalik, dodatkowe wyposażenie, pełna dokumentacja, uszkodzony oraz fiata uno 1.4 IES (1995), kolor niebieski metalik, pełna dokumentacja, uszkodzony, ceny do uzgodnienia, tel. (0504) 09-29-86.
- ★ BMW 316 i (1992), kolor biały, cena 18.000 zł do uzgodnienia, tel. (0608) 48-34-95.
- ★ Forda sierrę (1988), 1.8 benzyna, gaz, elektryczne wspomaganie, trzydrzwiowy, pięciobiegowy, hak holowniczy, szyberdach uzbrojony, przeb. 66 tys. km, nowe opony śnieżno-błotne (pięć sztuk), letnie (pięć sztuk) z nowymi felgami, stan idealny, ewentualnie z garażem blaszakiem nowym, cena 11.000 zł, tel. (0602) 53-54-26 (po 16.00).
- ★ Instalację gazową do samochodu z 1996 roku, z dokumentami, cena 450.00 zł, tel. 464-89-88 (do 17.00).

Szukam pracy

na Volkswagena T-4 - 1 t. lub 9 osób
tel. 0607 572 497

Centrum Kształcenia Eksternistycznego w Sanoku

prowadzi
eksternistyczne zajęcia
z zakresu programu Liceum Ogólnokształcącego
warunek: ukończone 18 lat
Eksternistyczne egzaminy wraz z maturą
zdaje się przed Państwową Komisją Egzaminacyjną.
Nauka odbywa się w Gimnazjum Nr 4
(Szkoła Podstawowej Nr 7) w Sanoku,
ul. Jana Pawła II 25, tel. 463-05-79
Informacje dodatkowe: 0603 860 187
Aktualnie trwają zapisy

CISAN

PŁYTY MEBLOWE

cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi
(PCV, ABS, STENDOTRON)

PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE

SKLEJKA

AKCESORIA MEBLOWE
MECHANIZMY DO DRZWI

PRZESUWNYCH

SANOK, ul. II Armii WP 40

TEL. 463-29-91

czynne od 8.00 do 16.00

przy zakupie powyżej 1000 zł

przewóz gratis do 25 km

NOWE MIESZKANIA!!!

przeznaczone do sprzedaży

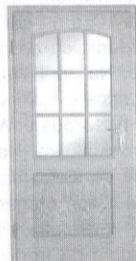
Cztery nowe, komfortowe mieszkania w budynku apartamentowym w centrum Sanoka można oglądać od 10.02. Szczegółowe informacje pod nr tel. 0501 369 161

Żaluzje

T. Czerwiński
tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

FIRMA HANDLOWA
OFERUJE WSPÓŁPRACĘ
EKIPIOM REM.-BUD (TYNKI, SIDING, PARKIET, PANELE)
Kontakt: 46-49-284

DRZWI WEWNĘTRZNE



Firmy CENTURION - R
Ceny producenta
Stała wyprzedaż drzwi
w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: MULTI sp.j.

Sanok ul. II Armii W.P 40 tel. 4635044

Remonty mieszkań, wykończenia

tel. 0505 421 204

Przewozy na lotniska BALICE - OKĘCIE

tel. 463-51-79

UPUSTY DO 30%

thermo okna
marimex
S.C.

OKNA DRZWI z PVC i ALU PARAPETY

odbior natychmiastowy
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

Schody z drewna

- samonośne - zabiegowe

Balustrady - wyrób, montaż

tel. 467-40-42,
kom. 0600 302 155

KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO

w Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych
- wszystkie poziomy zaawansowania,
- kursy ogólne,
- przygotowanie do matury oraz egzaminów FCE, CAE, TOEFL,
- zajęcia w małych grupach,
- dzieci, młodzież, dorośli,
- kontynuacja nauki w kolejnych latach.

Zapisy:
od 20.01.2003 r. do 15.02.2003 r.
w godz. 8.00-15.00
w sekretariacie NKJO
ul. Sadowa 32, tel. 464-88-45
oraz od godz. 17.00-18.30, tel. 464-87-72

OKNA I DRZWI Z PVC

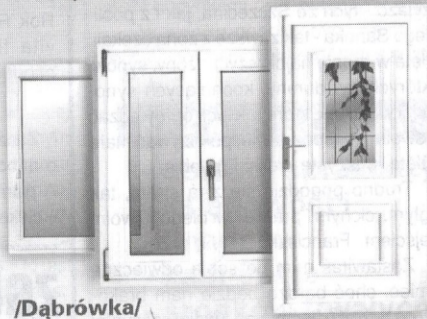
PRODUCENT

MULTI

tel. 46 350 44

38-500 SANOK

ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/



KUPUJĄC OKNA PRODUKOWANE U NAS,
OTRZYMASZ UPUSTY W FIRMIE WARTA

ŚWIAT MEBLI

Jagiellońska 7, tel. 463-21-06 II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

STUDIO MEBLI
KUCHENNYCH

SPRZĘT AGD

- AMICA
- FAGOR
- ARISTON
- ARDO
- WHIRLPOOL

SZAFY
GARDEROBY
ZABUDOWY WNĘK

STANLEY
LIBELLA

PROMOCJE DO 30%

DUŻY WYBÓR MEBLI
SYSTEMOWYCH

BOGATE
WZORNICTWO
MEBLI
TAPICEROWANYCH

Sprzedam – cd.

★ Peugeot 406 1.9 TDi (1996), peugeot 206 1.9 diesel (2001), pięciodrzwiowy, peugeot 106 1.5 diesel (2001), pięciodrzwiowy, tel. 439-52-17.

RÓŻNE

Sprzedam

★ Cyrkularkę jednofazową, wielofunkcyjną oraz zestaw satelitarny, tel. 463-31-02.
★ Tanio nowe wyposażenie zakładu fryzjerskiego, tel. (0601) 23-30-90.
★ Nowy zestaw Simplus (telefon Motorola) – tanio, tel. (0604) 55-31-80.
★ Bardzo tanio nieużywany, nowy gazowy grzejnik wody przepływowej G 17-00, tel. 467-26-34.
★ Ladę chłodniczą i witrinę chłodniczą (tanio), tel. (0604) 59-38-72.
★ Oddam w dobre ręce suczkę półtoramiesięczną, czarno-białą, tel. 463-48-52 lub (0504) 59-00-94.

PRACA

Zatrudnię

★ Praca w firmie Oriflame - poszukujemy 10 osób do współpracy, tel. 467-20-87 lub (0608) 31-83-16.
★ AVON – wspaniałe możliwości współpracy, fachowa bezpłatna pomoc, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94 lub (0607) 09-37-48, (0607) 09-37-84.
★ Przedstawiciela handlowego, tel. (0502) 47-29-13.
★ Opiekunkę do półtorarocznego dziecka, niepalącą, po Liceum Medycznym – kierunek opiekunka do dzieci lub referencje (konieczne), tel. (0604) 18-72-36 (po 17.00).
★ Odpowiedzialną osobę na stanowisko kierownicze, tel. (0503) 70-12-41.

★ Tokarza, ślusarza, spawacza, mogą być renciści lub emeryci, tel. (0692) 66-15-66.
★ Szeffową kuchni, doświadczenie (wesela), praca stała od kwietnia, (Nowy Dom Weselny) – Sanok, tel. 467-53-30.

Poszukuje pracy

★ Komputerowe przepisywanie prac i tekstów, tel. 463-67-99 lub (0609) 21-37-11.
★ Profesjonalne przepisywanie prac, tel. 464-84-89 lub (0607) 64-24-99.

Korepetycje

★ J. francuski – korepetycje, przygotowanie do matury i egzaminów wstępnych, tel. 463-55-45.
★ Chemia – dr UJ, przygotowanie do matury i na studia, tel. 462-20-34.
★ Solidne i tanie korepetycje z matematyki, możliwość dojazdu do ucznia, tel. 463-69-38 lub (0606) 83-20-17.
★ J. angielski – tanio, tel. 464-19-44 lub (0506) 37-33-42.
★ Fizyka – możliwość dojazdu do ucznia, tel. (0603) 46-69-96.
★ J. angielski, tel. (0694) 15-21-95.

ZGUBY

★ Zgubiono legitymację studencką wydaną przez Wyższą Szkołę Hotelarstwa i Turystyki w Lesku na nazwisko Biega Paweł, tel. 469-70-46.

DRZWI Z DREWNA

– ZEWNĘTRZNE
– WEWNĘTRZNE

RÓŻNE WZORY
I NA WYMIAR

SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC
ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161

KARO ŻALUZJE ROLETY

SANOK

ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2
tel. 464-19-12 lub 463-35-98

DLA ODBIORCÓW POWYŻEJ 10 m²

– żaluzje poziome 26 zł/m²
– mechanizm do okien 6 zł/szt.
– żaluzje pionowe 29,50 zł/m²

NADRUKI PLANSZE reklamowe



Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 3/21
tel. 013/ 4642020, fax 4642022

Niepubliczne Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych

(o uprawnieniach publicznych)

Sanok, ul. Mickiewicza 11, tel. 464-88-45

e-mail: nkjo@kki.net.pl, www.nkjosanok.prv.pl

prowadzi studia licencjackie

– w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia – specjalność j. angielski, j. niemiecki, – w dziennym systemie kształcenia – specjalność j. francuski.

Opiekunem naukowym kolegium jest Uniwersytet Śląski. Dokumenty (podanie, 2 zdjęcia 30x42, 2 zdjęcia 45x65, świadectwo dojrzałości lub dyplom, zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu nauczyciela) należy składać w siedzibie kolegium, ul. Sadowa 32, tel. 464-88-45.

Egzaminy wstępne odbędą się:

15 lutego – dokumenty należy złożyć do 14.02.2003 r.

22 lutego – dokumenty należy złożyć do 21.02.2003 r.

Informacje dodatkowe – 0603 860 187

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Czas trwania kursu:

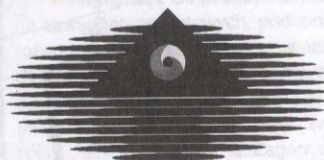
1 miesiąc

Termin zapłaty:

3 miesiące

Rozpoczęcie kursu:
w każdy wtorek i środę
o godz. 17.00

w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 463-78-98



FOTOLAND
CENTRUM FOTOGRAFICZNE
SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24

Szeroka gama
usług fotograficznych:

Masz zniszczone
pamiątkowe
zdjęcie?

Naprawimy je
i zrobimy
reprodukcję

ZAPRASZAMY!

OGRODZENIA BRAMY • BALUSTRADY

Produkcja metalowa

P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 4632009

Zadbaj o swoje zęby

Nowo otwarty gabinet stomatologiczny

W. Bogaczewicz – 0608 867 194
S-k, ul. 3 Maja 17 (nad apteką „Pod Orłem”)
Poniedziałek i piątek 17.00-19.00
Przeгляд bezpłatnie

REKLAMY • PRZETARGI

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza publiczne przetargi ustne nieograniczone

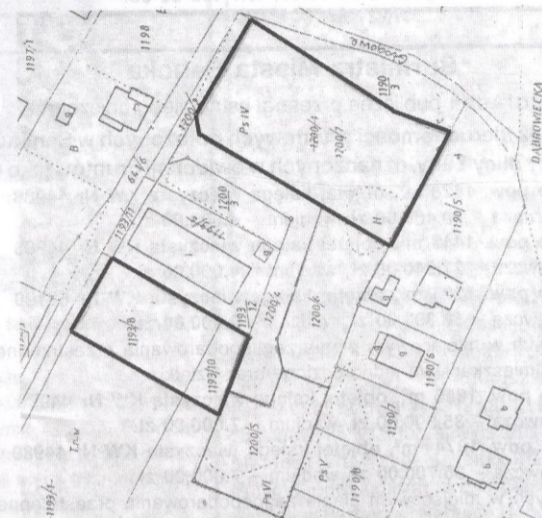
1. Na oddanie w użytkowanie wieczyste na 99 lat nieruchomości niezabudowanych położonych w Sanoku przy ul. Głogowej, obręb Dąbrówka uregulowanych w księdze wieczystej KW Nr 42268, z przeznaczeniem pod usługi, staniowięcych:

– działkę nr 1200/7 o pow. 27a 41 m²,

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 55.000,00 zł, wadium – 10.000,00 zł.

– działki nr 1193/8 i nr 1193/10 o łącznej pow. 13a 06 m²,

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 18.320,00 zł, wadium – 1.500,00 zł.

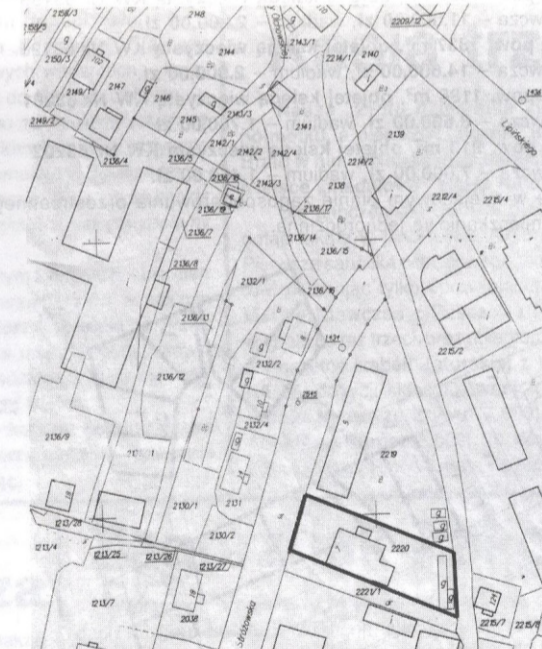


2. Na oddanie w użytkowanie wieczyste na 99 lat nieruchomości gruntowej, położonej w Sanoku przy ul. Stróżowskiej, obręb Posada, oznaczonej w ewidencji gruntów jako:

– działka nr 2220 o pow. 1276 m²

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 32.000,00 zł, wadium – 6.000,00 zł.

uregulowana w księdze wieczystej KW Nr 54175, z przeznaczeniem pod budowę budynku dwukondygnacyjnego, którego parter zagospodarowany zostanie pod garaże a górna kondygnacja pod usługi nieuciążliwe. Pozostałą część działki przeznaczają się pod parking.



Przetargi odbędą się 24 lutego 2003 r. o godz. 11.30, w Sali Herbowej Urzędu Miasta Sanoka.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest uiszczenie wadium, które należy wpłacić na konto Urzędu Gminy Miasta Sanoka: Bank Grupa PEKAO S.A. I Oddział Sanok Nr konta: 10701249-648-2321-010032, w terminie do 20 lutego 2003 r.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabywanej nieruchomości.

Osobie, która przetargu nie wygra, wadium zostanie niezwłocznie zwrócone.

Przed podpisaniem aktu notarialnego, osoba która wygra przetarg zobowiązana jest do wpłaty pierwszej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego gruntu w wysokości 25% ceny osiągniętej w przetargu.

Kolejne opłaty roczne w wysokości 3% ceny osiągniętej w przetargu płatne będą do 31 marca każdego roku. Opłaty te mogą być aktualizowane zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Termin rozpoczęcia budowy: w ciągu 1 roku od podpisania aktu notarialnego.

Termin zakończenia budowy: w ciągu 3 lat od terminu rozpoczęcia budowy.

Od ceny nabycia gruntu nie uiszcza się podatku VAT.

W przypadku uchylania się osoby, która przetarg wygra, od zawarcia umowy, wadium nie podlega zwrotowi.

Uczestnik, przed przystąpieniem do przetargu powinien zapoznać się z regulaminem przetargu oraz istniejącą dokumentacją.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Wszelkich informacji dotyczących tej sprawy można uzyskać w Wydziale Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miasta Sanoka, pokój nr 51 w godzinach od 7.30-15.30, tel. 465-28-40.



Bezpieczny zimowy wypoczynek z PZU S.A.

W okresie do 28 lutego 2003 r. PZU S.A. oferuje wszystkim Klientom wyjątkowo atrakcyjne warunki ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków (NNW) „Bezpieczny Turysta”.

Za składkę 1 zł za każdy dzień trwania umowy ubezpieczenia, z sumą ubezpieczenia 20.000 zł PZU S.A. odpowiadać będzie za skutki nieszczęśliwych wypadków, w wyniku których:

- ubezpieczona osoba ulegnie śmierci (świadczenie w wysokości 100% sumy ubezpieczenia),
- ubezpieczona osoba dozna trwałego uszczerbku na zdrowiu (świadczenie – % sumy ubezpieczenia w jakim ubezpieczony doznał trwałego uszczerbku).

Ponadto w zakres umowy ubezpieczenia wchodzi następujące świadczenia:

- zwrot kosztów jednorazowego nabycia protez i kosztów przeszkolenia zawodowego inwalidów do wysokości 10% sumy ubezpieczenia tj. 2000 zł.
- świadczenie z tytułu odwołania uczestnictwa w zorganizowanym wypoczynku z powodu nieszczęśliwego wypadku w wysokości 10% sumy ubezpieczenia tj. 2000 zł.

PZU S.A. w swojej ofercie posiada również inne ubezpieczenia turystyczne, które oferujemy wszystkim Klientom wybierającym się w podróż zagraniczną.

Blizszych i szczegółowych informacji udziela Inspektorat PZU S.A. w Sanoku, ul. Kościuszki 25, tel. 46 57 800 lub 46 57 803 oraz Agencji i Pośrednicy Ubezpieczeniowi.

Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych Sp. z o.o. w Sanoku

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie robót budowlanych w zakresie wykonania sieci kanalizacji deszczowej w Wytwórni Mas Bitumicznych w Prusieku z powierzonych materiałów budowlanych.

Zakres robót według wymogów projektu budowlanego i pozwolenia wodno-prawnego. Dokumentacja jest do wglądu w siedzibie tu. Przedsiębiorstwa w Sanoku, al. Wojska Polskiego 74 w Dziale Głównego Mechanika i Zaplecza Technicznego, pok. nr 10, tel. 463-07-95 wew. 47, w godz. 7.00-15.00.

Oferta pisemna powinna obejmować:

- dane identyfikacyjne firmy z aktualnym odpisem odpowiedniego rejestru sądowego lub ewidencji działalności gospodarczej,
- określenie czasu wykonywania robót,
- wartość robót budowlanych netto.

Oferty należy składać do 14 lutego 2003 r. Wybrany oferent zostanie zaproszony do podpisania stosownej umowy.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sanoku

ul. Mickiewicza 21, tel./fax. 464-45-38

proceeds nabór na studia podyplomowe:

1. Język polski – studia kwalifikacyjne.
 2. Język polski – studia doskonalące.
 3. Animacja artystyczna – oferta skierowana do nauczycieli przedmiotów humanistycznych oraz instruktorów ośrodków kultury.
 4. Kurs pedagogiczny – nadający uprawnienia do nauczania w szkołach.
- Szczegółowych informacji udziela sekretariat ds. studenckich, pokój 108, od wtorku do piątku w godz. 8.00-16.00, tel. 465-59-56, www.pwsz.wsanok.pl
Zapisy prowadzone są do 28 lutego 2003 r.

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sanoku

ul. Mickiewicza 21, tel./fax. 464-45-38

proceeds zapisy na warsztaty metodyczne przygotowujące

do czterdziestogodzinnego kursu z zakresu metodyki nauczania „Szkoły Yamaha” dla nauczycieli muzyki i sztuki (muzyka, plastyka) wszystkich typów szkół.
Warsztaty odbędą się 21 lutego 2003 r. o godz. 15.00 w budynku „B” PWSZ, ul. Mickiewicza 21, sala nr 213.
Opłatę w wysokości 10 zł należy wpłacić na konto Szkoły:
Bank PEKAO S.A. I O/Sanok Nr konta 10701249-429700-2311-0100
Informacji udziela sekretariat ds. studenckich, pokój 108, od wtorku do soboty w godz. 8.00-16.00, tel. 465-59-56.

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza publiczne przetargi ustne nieograniczone

I. na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w Sanoku obręb Posada, przy ulicy Łany, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki:

- Nr 2414/14 o pow. 1428 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 44988
Cena wywoławcza – 20.480,00 zł, wadium – 4.000,00 zł.
Nr 2414/15 o pow. 1443 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 44983
Cena wywoławcza – 21.840,00 zł, wadium – 4.000,00 zł.
Nr 2414/20 o pow. 1225 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 63190
Cena wywoławcza – 18.300,00 zł, wadium – 3.600,00 zł.
przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne oraz działki:
Nr 2114/16 o pow. 1856 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 44990
Cena wywoławcza – 35.300,00 zł, wadium – 7.000,00 zł.
Nr 2114/17 o pow. 1874 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 44989
Cena wywoławcza – 35.700,00 zł, wadium – 7.000,00 zł.
przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod objekty handlowo-usługowe oraz pod budownictwo mieszkaniowe jako funkcja towarzysząca.

II. na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowych położonych w Sanoku obręb Posada, przy ulicy Łany, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki:

- Nr 2892/25 o pow. 2428 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 63193
Cena wywoławcza – 17.000,00 zł, wadium – 3.400,00 zł.
Nr 2892/26 o pow. 1037 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 63194
Cena wywoławcza – 8.500,00 zł, wadium – 1.700,00 zł.
Nr 2892/27 o pow. 1626 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 63195
Cena wywoławcza – 11.000,00 zł, wadium – 2.200,00 zł.
Nr 2892/28 o pow. 1837 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 63196
Cena wywoławcza – 14.600,00 zł, wadium – 2.900,00 zł.
Nr 2892/33 o pow. 1188 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 63201
Cena wywoławcza – 8.600,00 zł, wadium – 1.700,00 zł.
Nr 2892/34 o pow. 913 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 63202
Cena wywoławcza – 7.000,00 zł, wadium – 1.400,00 zł.
przeznaczone w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne.



Przetargi odbędą się 24 lutego 2003 r. o godz. 10.00 w budynku Urzędu Miasta, sala nr 64.

Wysokości wadium podane wyżej należy wpłacić na konto Urzędu Miasta Sanoka: Bank PEKAO S.A. I Oddział Sanok 10701249-648-2321-010032, w terminie do 20 lutego 2003 r.

W przetargu mogą brać udział osoby prawne oraz osoby fizyczne, które w wyznaczonym terminie wpłacą wadium.

Osobie, która przetargu nie wygra, wadium zostanie niezwłocznie zwrócone. Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabywanej nieruchomości.

Od ceny nabycia gruntu nie uiszcza się podatku VAT. W przypadku uchylania się osoby, która przetarg wygra, od zawarcia umowy, wadium nie podlega zwrotowi. Uczestnik, przed przystąpieniem do przetargu powinien zapoznać się z regulaminem przetargu oraz istniejącą dokumentacją geodezyjną.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do unieważnienia bądź odwołania przetargu, bez podania przyczyny.

Opłaty notarialne ponosi nabywca nieruchomości.

Szczegółowych informacji dotyczących ww. nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa w Urzędzie Miasta Sanoka, pokój nr 51, ul. Rynek 1, tel. 465-28-40.

Burmistrz Miasta Sanoka

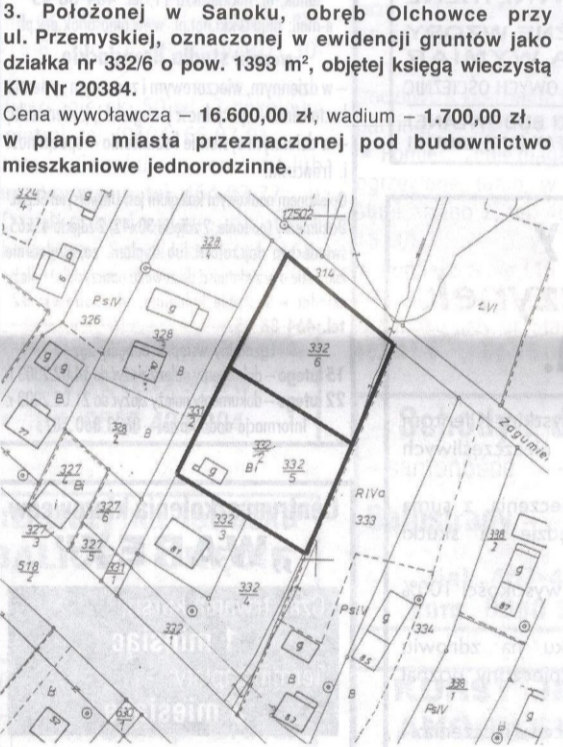
ogłasza publiczne przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości gruntowych:

1. Położonej w Sanoku, obręb Wójtostwo, przy ul. Młynarskiej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki: nr nr 394/22, 388/17, 394/29 o łącznej pow. 542 m², objętych księgą wieczystą KW Nr 22521.
Cena wywoławcza – 15.700,00 zł, wadium – 1.600,00 zł.
w planie miasta przeznaczonej pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne.

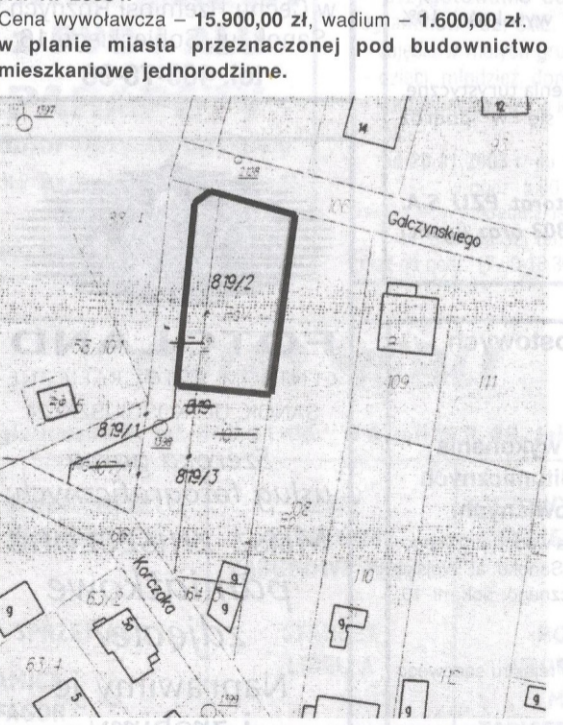


2. Położonej w Sanoku, obręb Olchowce przy ul. Przemyskiej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 332/5 o pow. 1461 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 20384.
Cena wywoławcza – 17.100,00 zł, wadium – 1.700,00 zł.
w planie miasta przeznaczonej pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne.

3. Położonej w Sanoku, obręb Olchowce przy ul. Przemyskiej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 332/6 o pow. 1393 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 20384.
Cena wywoławcza – 16.600,00 zł, wadium – 1.700,00 zł.
w planie miasta przeznaczonej pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne.



4. Położonej w Sanoku obręb Olchowce, przy ul. Gałczyńskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 819/2 o pow. 696 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 20384.
Cena wywoławcza – 15.900,00 zł, wadium – 1.600,00 zł.
w planie miasta przeznaczonej pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne.



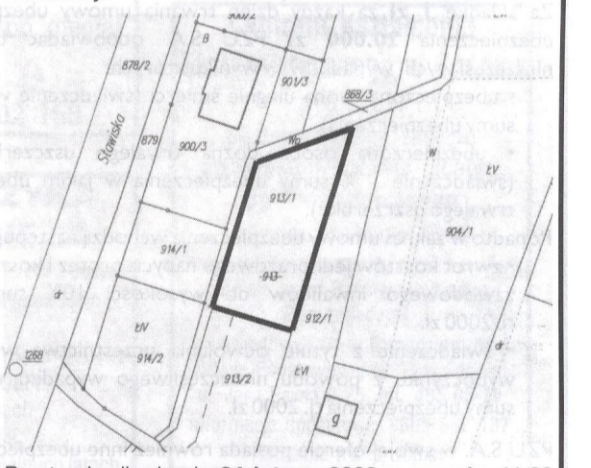
5. Położonej w Sanoku obręb Dąbrówka, przy ul. Iwaskiewicza, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 1070/7 o pow. 670 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 52971.
Cena wywoławcza – 26.900,00 zł, wadium – 2.700,00 zł.
w planie miasta przeznaczonej pod usługi.



6. Położonej w Sanoku, obręb Posada, przy ul. Lipińskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki nr 1582/1, nr 1582/2 o łącznej pow. 399 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 63224.
Cena wywoławcza – 23.300,00 zł, wadium – 2.300,00 zł.
w planie miasta przeznaczonej pod usługi rzemiosła uciążliwego.



7. Położonej w Sanoku, obręb Posada przy ul. Stawiska, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 913/1 o pow. 757 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 843.
Cena wywoławcza – 5.700,00 zł, wadium – 600,00 zł.
w planie miasta przeznaczonej pod zielen bez prawa zabudowy:



Przetargi odbędą się 24 lutego 2003 r. o godz. 11.00 w budynku Urzędu Miasta, sala nr 64.

Wadium podane wyżej należy wpłacić na konto Urzędu Miasta Sanoka: Bank PEKAO S.A. I Oddział Sanok 10701249-648-2321-010032, w terminie do 20 lutego 2003 r.

W przetargu mogą brać udział osoby prawne oraz osoby fizyczne, które w wyznaczonym terminie wpłacą wadium.

Osobie, która przetargu nie wygra, wadium zostanie niezwłocznie zwrócone.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabywanej nieruchomości.

Od ceny nabycia gruntu nie uiszcza się podatku VAT. W przypadku uchylania się osoby, która przetarg wygra, od zawarcia umowy, wadium nie podlega zwrotowi.

Uczestnik, przed przystąpieniem do przetargu powinien zapoznać się z regulaminem przetargu oraz istniejącą dokumentacją.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do unieważnienia bądź odwołania przetargu, bez podania przyczyny.

Opłaty notarialne ponosi nabywca nieruchomości.

Szczegółowych informacji dotyczących ww. nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa w Urzędzie Miasta Sanoka, pokój nr 51, ul. Rynek 1, tel. 465-28-40.

KASY FISKALNE 899 zł

Sanok, Kazimierza Wielkiego 6 4642250
Lesko, Rynek 8 4698344
Ustrzyki Dolne, 29 Listopada 15 4612520

Łyżwiarstwo szybkie

Dzień niespodzianek (w większości miłych)

W trudnych warunkach atmosferycznych, bo przy bardzo obfitych opadach śniegu, przebiegał na torze „Błonie” pierwszy dzień łyżwiarskich zmagani w ramach Mistrzostw Polski Juniorów i Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Łupem naszych reprezentantów padły trzy medale, w tym jeden złoty, po który sięgnął Robert Kustra z Górnika.

Największe powody do satysfakcji miał z pewnością jeden z trenerów górniczego klubu, **Marek Drwięga**. Jego podopieczni zdobyli dwa medale, sprawiając nam bardzo miłe niespodzianki, bo żaden z nich nie był typowany do miejsca, które zajął. Wspaniale spisał się junior Kustra, zwycięzca 5.000 metrów, wygrywając bezpośrednio pojedynek z murowanym faworytem **Konradem Niedźwieckim** z Zakopanego, którego to tej pory pokonał tylko raz, przed dwoma laty, właśnie na tym dystansie. Tym razem Kustra wygrał z wyraźną przewagą 2,5 sekundy. Natomiast na 500 m srebro wywalczył junior młodszy **Daniel Załączkowski**, o niecałe 0,3 sekundy ustępując **Arturowi Wasiovi** z Marymontu Warszawa, który wygrał także na 3.000 m. W zmaganiach dziewcząt po dwa zwycięstwa odniosły juniorka **Karolina Ksyt** z Pilicy Tomaszów Mazowiecki i juniorka młodsza **Luiza Złotkowska** z ZSMS MKS MOS.

— Oczywiście, jestem bardzo zadowolony ze startu swoich zawodników. Obydwa sprawili niespodzianki, może nie dużego kalibru, ale jednak. Jeżeli jutro Robert pojedzie równie dobrze, to ma realne szanse na walkę o wielobojowe złoto — mówił po pierwszym dniu zawodów trener Drwięga.

Niestety, pechowo zmagania rozpoczął as Zrywu MDK, typowany do wielobojowego zwycięstwa junior młodszy **Piotr Bluj**. Już w pierwszym wyścigu miał upadek, który praktycznie pozbawił go szans na walkę o wysokie lokaty w klasyfikacji łącznej, o medalu nie wspominając. Trzeba jednak zaznaczyć, że w kolejnym wyścigu, na dystansie 3.000 m, podopieczny **Macieja Ciuka** potrafił się zrehabilitować, zdobywając srebrny medal. Wyniki drugiego dnia zawodów — w następnym numerze.

Kolejne zmagania na „Błoniach” już w najbliższy weekend — trzecia odsłona Ogólnopolskich Zawodów Dzieci. Początek w sobotę i niedzielę o 10.00.

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży

Dziewczęta

500 m: 1. Złotkowska — 44,18; 22. Kinga Jagieła (Górnika) — 50,07.

1500 m: 1. Złotkowska — 2:21,27; 13. Jagieła — 2:37,72.

Chłopcy

500 m: 1. Waś — 40,21; 2. Załączkowski — 40,49; 9. **Bartłomiej Haduch** (Górnika) — 42,14; 11. **Damian Sobolak** (Górnika) — 42,66; 13. **Jakub Wancienko** (Zryw) — 42,73; 28. **Oktawian Sobolak** (Górnika) — 46,18; 33. Bluj — 54,06 z upadkiem. 3.000 m: 1. Waś — 4:28,41; 2. Bluj — 4:28,68; 5. Załączkowski — 4:42,86; 6. D. Sobolak — 4:44,15; 7. Haduch — 4:44,31; 10. Wancienko — 4:45,77; 25. O. Sobolak — 5:17,80; 34. **Maciej Cecuła** (Górnika) — 6:41,45.

Mistrzostwa Polski Juniorów

Dziewczęta

500 m: 1. Ksyt — 44,07. 1.500 m: 1. Ksyt — 2:18,39.

Chłopcy

500 m: 1. Niedźwiecki — 40,41; 5. Kustra — 41,26. 3.000 m: 1. Kustra — 4:16,98.



Najlepsi juniorzy młodzi na 500 m. Drugi od lewej — Daniel Załączkowski.

Rekord Roberta

Kilkanaście dni przed Mistrzostwami Polski Robert Kustra pobit rekord kraju juniorów na dystansie 5.000 metrów.

Stalo się to podczas zawodów kontrolnych we włoskim Collalbo, gdzie Kustra przebywał wraz z kadrą juniorów. Na dystansie 5.000 m zawodnik Górnika oficjalnie pobit rekord kraju, uzyskując wynik 7:08,07. Poprawa nieznaczna, ale podkreślić należy, że najlepszy dotąd czas, należący do **Sebastiana Kardeli** z Cuprum Lubin, pochodzi z hali krytej (Hamar), gdzie jazda zawsze bardziej sprzyja uzyskiwaniu lepszych rezultatów.

Futbol

Ładowanie akumulatorów

W niedzielę piłkarze Stali wracają z tygodniowego obozu przygotowawczego w Rzepedzi. Niemal prosto z autobusu wyjadą na boisko przy ul. Stróżowskiej, by rozegrać sparing z Izolatorem Boguchwała.

Drużyna przebywa w ośrodku wypoczynkowym „Pod Sulitą”. Stalowcy trenują 2 do 3 razy dziennie we wszystkich możliwych wariantach — hala, boisko, górki. We środę pojechali nawet na basen do Ustrzyk Dolnych. — Warunki i wyżywienie mamy bardzo dobre, już dawno nie mieliśmy takich na obozie — powiedział kierownik drużyny, **Jerzy Pietrkiewicz**, który zapytany, co porabiają piłkarze odpark: — Jak to co? Ładują akumulatory. Solidnie trenujemy, żeby do rozgrywek przystąpić „w gazie”, bo pierwsze kilka spotkań będzie bardzo trudne. Można powiedzieć, że mecze te zadecydują o tym, czy zdołamy podjąć walkę o powrót do III ligi.

W zgrupowaniu bierze udział 21 zawodników, w tym 2 juniorów — **Damian Niemczyk** i **Łukasz Lubieniecki**. Są także przymierzani do gry w naszym klubie **Piotr Stefanowski** z Sanovii Lesko i **Grzegorz Kamiński** ze Startu Rymanów. Wszyscy są zdrowi, nikt nie narzeka na urazy. Z podstawowej kadry brakuje tylko doświadczonego **Janusza Sieradzkiego**, który nie mógł wyjechać na obóz ze względu na sprawę zawodowe i studia.

W niedzielę (13.00) Stal gra z Izolatorem, a kolejny sparing czeka naszych piłkarzy już we środę. Tym razem zmierzą się z na wyjeździe z **Rzemieślnikiem Piłzno**. Do ligi już tylko miesiąc.

Sport szkolny

Pod znakiem kosza

Koszykarze z G3 podtrzymały zwycięską passę także na zawodach powiatowych, podobnie jak turniej miejski, rozegranych w G4. Drużyna prowadzona przez **Janusza Szubę** znów wygrała wszystkie mecze, pokonując kolejno 32-25 G2 Zagórz, 39-25 G4 i 58-3 gimnazjum z Niebocka. Miejsce 2. zajęła „czwórka”, dzięki zwycięstwom 46-4 nad Niebockiem i 31-22 nad G2 Zagórz. Pozycja 3. przypadła Zagórzowi, który wygrał z Niebockiem 55-8. „Trójka” zakwalifikowała się do turnieju rejonowego.

W zawodach powiatowych dziewcząt w Tarnawie Dolnej brała udział drużyna G1. Po porażce z gospodyniami i zwycięstwie nad G1 Zagórz koszykarki prowadzone przez **Tomasza Myćkę** zajęły 2. miejsce, kończąc rozgrywki w tym sezonie.

Turnieje miejskie podstawówek w SP3 wygrały drużyny gospodarzy prowadzone przez **Roberta Wojewodę**. Do powiatu awansowały także zespoły SP1. Zmagania dziewcząt ograniczyły się do meczu SP3 — SP1 (16-15). W zawodach chłopców wszystkie drużyny wygrały po meczu i decydowały bramki. Ostatecznie SP3 wygrała przed SP1 i SP2. Wyniki: SP2 — SP3 18-16, SP3 — SP1 14-4, SP1 — SP2 16-4.

Kolumnę opracował
BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

DZIESIĄTKA 2002

- 1.....
- 2.....
- 3.....
- 4.....
- 5.....
- 6.....
- 7.....
- 8.....
- 9.....
- 10.....

Imię i nazwisko:

Adres:

LISTA KANDYDATÓW: **Automobilizm** — Robert Borowy, **ciężary** — Robert Kluska, Józef Sokółowski, **piłka nożna** — Paweł Kosiba, Piotr Łuczka, Daniel Niemczyk, **hokej** — Arkadiusz Burnat, Robert Kostecki, Bogusław Rapała, **karate** — Artur Szychowski, Waldemar Wiszyński, **kolarstwo** — Mateusz Wawrzyński, **lekkoatletyka** — Michał Futyma, Edmund Kramarz, **łyżwiarstwo szybkie** — Piotr Bluj, Bartłomiej Haduch, Robert Kustra, Witold Mazur, Katarzyna Wójcicka, **short-track** — Barbara Kobyłkiewicz, **siatkówka** — Kinga Malicka, **tenis** — Julian Bartkowski, Eugeniusz Czerepaniak, Edyta Dubiel, **tenis stołowy** — Bogdan Witka, **wędkarstwo** — Ryszard Cieślak, Grzegorz Krzysztynski, Gracjan Nazarkiewicz, Grzegorz Szmiłk, **żeglarstwo** — Witold Paryżak.

W plebiscycie „nowin”

Kasia trzecia

Nasza „Złota dziesiątka 2002” dopiero na półmetku, a plebiscyt „nowin” już rozstrzygnięty. Brało w nim udział czworo sanockich sportowców. Miejsce „medalowe” zajęła Katarzyna Wójcicka.

Dla panczenistki Górnika była to najwyższa jak dotąd lokata w plebiscycie regionalnego dziennika. Pierwsza sanocka olimpijka zgromadziła 32.569 punktów, ustępując tylko uprawiającej karate tradycyjne **Marcie Niewczas** z Rzeszowa (40.365 pkt), która wygrała po raz trzeci, oraz ubiegłorocznej triumfatorce, lekkoatletce **Izabeli Zatorskiej** z Wrocanki (37.684). Na 16. pozycji sklasyfikowany został panczenista **Witold Mazur** ze Zrywu (7.693), 25. był hokeista **Arkadiusz Burnat** (5.522), 30. **Waldemar Wiszyński** z Sanockiego Klubu Karate (3.768).

Zagórz jak Zakopane

Wprawdzie w najbliższy weekend Adam Małysz nie startuje w zawodach Pucharu Świata w Willingen, ale kibice skoków narciarskich wcale nie muszą się nudzić. Duże emocje zapowiadają się bowiem w niedzielę na skoczni ośrodka narciarskiego „Zakucie” w Zagórz, gdzie rozegrany zostanie konkurs skoków o Mistrzostwo Województwa Podkarpackiego. W zawodach ma wystartować około 40 zawodników z Iwonicza, Lubatowej, Krośna i oczywiście Zagórza. Walka w 6 kategoriach wiekowych — od dzieci do seniorów — toczyć się będzie nie tylko o tytuły i medale, ale również o puchary: Burmistrza Zagórza i Radia Rzeszów. Początek zmagani o 13.00, wcześniej weryfikacja i losowanie (11.00) oraz trening (11.30-12.15), potem natomiast... wspólna zabawa.

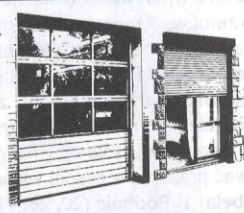
— Chcemy przenieść na nasz lokalny grunt coś ze wspaniałej atmosfery niedawnych zawodów Pucharu Świata w Zakopanem, gdzie ludzie nie tylko kapitalnie dopingowali skoczków, ale i świetnie się bawili. Nasza zabawa ma się nie kończyć wraz z zawodami — zapewniliśmy gastronomię i różnego rodzaju rozrywki. Gorąco zapraszamy wszystkich kibiców — powiedział **Jerzy Zuba**, dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Zagórz, który wraz z Okręgowym Związkiem Narciarskim jest głównym organizatorem imprezy.



SANOK, ul. Przemysła 24 B
tel./fax 013/46-54-226 tel. 13/46-54-227
SYSTEMY BRAM I ROLET

**BRAMY SEGMENTOWE
PRZEMYSŁOWE I GARAŻOWE
BRAMY ROLOWANE I ROLETY**

Bezpłatna infolinia 0 800 136 869



KRZYŻÓWKA NR 6

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni):

I — Nagroda rzeczowa — o wartości 30 zł ufundowana przez FOTO-CENTRUM — Janusz Nicko, ul. 3 Maja 21; II — 20 zł (gotówka), III — wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” — ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15, ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM I NAGRODY JEST

FOTO-CENTRUM

Janusz Nicko

Sanok,

ul. 3 Maja 21

Litery z ponumerowanych pól,
uszeregowane w kolejności,
utworzą ostateczne rozwiązanie —
przystawie.

KURZA... TO ZMAR- SZCZKA KOŁO OKA	BRANICZY Z BRAZYLIA	PRACUS W KUCHNI SAMICA KOTA	THOMAS... (MORUS) PIOSEN- KARKA	ZGINA SIĘ U CIEKAW- SKIEGO	WYSTĘP SPIRALNY NA BOKU SRUBY					
	1			14	10					
AUTOR „LOLITY”				WOLANIE						
POWOLY- WANY DO WOJSKA					11					
ELEMENT HAMULCA CIERNEGO				IRNIE KIEPURY ZJAWIA WIDMO	15					
	18			ZAKOCHA- NY NA EKRANIE	7					
				19						
PANSTWO W AME- RYCE	CZĘŚĆ KOMPU- TERA	POMIESZ- CZENIE W WIEŻYNI PLACZ		PIEŚCIAR- STWO	HINDUSKI OBYCZAJ PALENIA NA STOSIE WIDOW					
PRZECINA DESKI				12						
ZALÓŻY- CIEL KRAKOWA				16						
				DRAPIEZ- NIK AZJATYCKI						
				20	6					
W PORT- MONETCE MIEZ- KANCA USA	ŚMIETAN- KA TOWA- RZYSKA	LAS SYBERYJSKI		POZBAWIŁ ŻYCIA MARIE STUART						
DAWNY UBÓR MIEJSKI				4						
				17						
				KAWALEK POTRAWY W USTACH						
				22						
				GŁOS KOBIECY						
				JEDNA Z WIERZB	JEDNOS- TKA IŁOSCI INFORMA- CJI	SYN NOEGO				
				5						
RYBA Z JAJCĄ W N... W POLSCE				PTAK CZCZONY W STAROZ. EGIPCIE						
				9						
				MIASTO NIEDALE- KO ZABRZA	3					
				21	13					
				CZĘŚĆ PIERWIA- TKA CHE- MICZNEGO	2					
				8						
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22

Rozwiązanie krzyżówki nr 4:

SKROMNY W MOWIE NAJWIĘCEJ POWIE

1. Anna Dusznik, ul. Chełmońskiego 31, 2. Beata Florian, Długie 299, 3. Tomasz Warchałowski, Al. Prugara-Ketlinga 12/18.

HOKEJ

I liga

Porażka z Cracovią

KH SANOK – CRACOVIA KRAKÓW 3-6 (2-1, 1-3, 0-2)

1-0 Rapała (3), 1-1 Witowski – Kociołek – Gaska (18), 2-1 Kostecki – Samek – G. Karnas (20), 2-2 Pawlik – Drozdowicz (24), 2-3 Witowski (25), 2-4 Drozdowicz – Pawlik – Bączkowski (29), 3-4 G. Brejta (31), 3-5 Drozdowicz (45), 3-6 Witowski (57). KH: Malinowski – Rapała (2), Ciepły (2); Burnat, Mika; Pastuszek, Krzanowski – P. Karnas, T. Mermer, Galant; G. Karnas, Kostecki, Samek; D. Demkowicz, G. Brejta, Miśków (2) oraz Janik. Sędziował D. Picewicz (Bieruń). Kary: po 6 min. Widzów 600.

Nie udało się naszym hokeistom występ przeciwko drużynie Cracovii. Liczyliśmy na zwycięstwo, tymczasem komplet punktów zainkasowali goście. Po meczu doszło do zmiany trenera KH, Czesława Radwańskiego zastąpił Tadeusz Garb. Niestety, nie odbył się niedzielnny pojedynek z Polonią Bytom, gdyż z powodu choroby i kontuzji kilku zawodników, przyjeźdźni nie skompletowali składu. Pojedynek ten WGiZ PZHL zweryfikował jako walkower na naszą korzyść.

Derbowy pojedynek, niestety, nie dostarczył zapowiadanych emocji. Mecz nie był interesującym widowiskiem. W poczynaniach obu zespołów mnóstwo było niecelnych podań. Kilka naszych prostych błędów bezlitośnie wykorzystali przyjeźdźni i to oni wzbogacili się o kolejny komplet punktów. Wprawdzie mecz rozpoczął się dla nas obiecująco, bowiem już w 3. min Bogusław Rapała popisał się znakomitą indywidualną akcją i w sytuacji sam na sam pokonał bramkarza przyjeźdźnych Tomasza Kosińskiego. W dalszej części spotkania, mimo kilku sytuacji z obu stron, wynik długo nie ulegał zmianie. Na dwie minuty przed końcem pierwszej tercji goście przeprowadzili szybką akcję, po której padło wyrównanie. Zza bramki podawał Grzegorz Kociołek,

a skutecznym strzałem popisał się Sebastian Witowski. Kiedy wydawało się, że tercja ta zakończy się remisem, nasi przeprowadzili znakomitą akcję, którą na bramkę zamienił Robert Kostecki.

Na początku drugiej tercji wystarczył moment dekoncentracji, a rywale, w przeciągu zaledwie 61 sek. zdobyli dwie bramki. Najpierw Bogumił Malinowski pokonał Dominik Pawlik, a chwilę później ponownie na listę strzelców wpisał się Witowski. W 30. min po kolejnej szybkiej akcji Pawlika z Jarosławem Drozdowiczem, ten drugi ładnym strzałem pokonał „Malinę”. Po tej bramce trener Radwański poprosił o czas, aby uporządkować grę swoich podopiecznych. Przyniosło to zamierzony efekt, bowiem niespełna dwie minuty później Grzegorz Brejta strzelił kontaktową bramkę.

W ostatniej odsłonie wydawało się, że będziemy w stanie powalczyć o korzystny wynik. W 44. min bramkarz przyjeźdźnych zamroził krążek poza linią „wznowień”, po czym szybko go wypuścił wprost na kij... Krystiana Samka, którego strzał do pustej niemal bramki zdołał odbić jeden z obrońców Cracovii. Goście wyprowadzili szybką kontrę, którą na bramkę zamienił Drozdowicz. Zdaniem naszych zawodników arbiter powinien wcześniej nałożyć karę na bramkarza gości, gdyż nieprzepisowo interweniował. Arbiter nie miał w meczu z Cracovią najlepszego dnia. W trzeciej tercji kapitan naszej drużyny Arkadiusz Burnat kilkakrotnie bezskutecznie interweniował u głównego rozjemcy, gdyż obrońca gości Piotr Ślusarek grał bez „pleksy” ochraniającej twarz, a jego rocznik ma obowiązek gry właśnie z tego typu ochroną. Zgodnie z przepisami arbiter powinien ukarać drużynę z Krakowa dwuminutowym wykluczeniem. W końcówce spotkania zespół gości wyprowadził kolejną szybką akcję, którą na bramkę zamienił najlepszy tego dnia Witowski. Trzeba przyznać, że obie bramki zdobyte przez krakowian w trzeciej tercji w pewien sposób obciążają konto naszego bramkarza.

Przeegraliśmy kolejny mecz na własne życzenie. Wprawdzie potrafimy sobie stworzyć mnóstwo sytuacji bramkowych, jednak nie potrafimy zamienić ich na zdobycie bramki. Krakowianie nie zagraли rewelacyjnego spotkania, ale wykorzystali nasze proste błędy, dzięki czemu wygrali.

Tabela: 1. Orlik (53, 126-58); 3. KH (33, 83-80).

Liga żaków i młodzików

Dwa zwycięstwa

Kolejny znakomity występ zanotowały nasze żaczki młodsze, które najpierw pokonały drużynę KTH Krynica, a dzień później zremisowały z Podhalem Nowy Targ. Mniej szczęścia mieli tym razem młodzicy, którzy po niezwykle emocjonującym pojedynku minimalnie ulegli swoim rówieśnikom z Krynicy. Nie doszedł natomiast do skutku wyjazdowy pojedynek żaków z zespołem Cracovii, gdyż krakowianie mieli problemy z lodowiskiem.

Młodzicy

KH SANOK – KTH I KRYNICA 1-2 (1-0, 0-1, 0-1)

Bramka: Biały, KH: Gładysz – Smyczyński, Królicki; Vogel, Wołoszczak – Maciejko, Biały, Strzyżowski; Padiasek, Mołoń, P. Wojtas.

Rozpoczęliśmy znakomicie, bowiem już w 40 sek. objęliśmy prowadzenie po bramce strzelonej przez Marcina Białego, któremu asystował Marek Strzyżowski. Wprawdzie faworyzowani rywale za wszelką cenę dążyli do zdobycia wyrównującej bramki, ale świetnie między słupkami spisywał się Łukasz Gładysz. Skapitulował on dopiero w drugiej tercji. W ostatniej odsłonie meczu padła jedna bramka, którą rywale strzelili na siedem minut przed zakończeniem spotkania. Nasi mogą mówić o braku szczęścia, gdyż w spotkaniu tym Maciej Padiasek oraz Kamil Smyczyński nie wykorzystali rzutów karnych.

Tabela: 1. Podhale (37, 160-70); 3. KH (13, 76-110).

Żacy młodsi

KH SANOK – KTH KRYNICA 3-1 (0-1, 2-0, 1-0)

Bramki: M. Zięba, Piotr Szarek, Kobylarski. KH: Milczanowski – M. Zięba, Paweł Szarek; Ł. Zięba, Kobylarski; Hnat, Grygiel – Kaczorowski, Drożdż, Piotr Szarek; Cyganik, Kwieciński, Golarz oraz A. Mielniczek, G. Ciszowski.

Pierwsze zwycięstwo podopiecznych Tadeusza Garba nad zespołem z Krynicy. Wprawdzie pierwsza tercja zakończyła się prowadzeniem przyjeźdźnych, jednak w kolejnych odsłonach meczu wyższość naszych żaczków młodszych nie podlegała już najmniejszej dyskusji. Spora w tym zasługa bramkarza Wojciecha Milczanowskiego, który bronil w tym spotkaniu jak w transie. W drugiej tercji, po bramkach Mateusza Zięby i Piotra Szarka wyszliśmy na prowadzenie, a kropkę nad „i” w ostatniej odsłonie meczu postawił Michał Kobylarski.

KH SANOK – MMKS PODHALE NOWY TARG 4-4 (0-1, 1-2, 3-1)

Bramki: Kobylarski 3 oraz Kwieciński. KH: Milczanowski – M. Zięba, Paweł Szarek; Ł. Zięba, Kobylarski; Hnat, Grygiel – Kaczorowski, Drożdż, Piotr Szarek; Cyganik, Kwieciński, Golarz oraz A. Mielniczek, G. Ciszowski.

Kolejny znakomity występ naszych żaczków młodszych. Nowotarżanie za wszelką cenę chcieli się zrewanżować za ubiegłotygodniową porażkę na własnym lodowisku. Wprawdzie po dwóch tercjach przyjeźdźni prowadzili różnicą dwóch bramek, jednak w ostatniej odsłonie nasi dali próbkę swoich umiejętności. Klasą dla siebie był tego dnia Michał Kobylarski, który trzykrotnie wpisywał się na listę strzelców. Autorem czwartej bramki był natomiast Marcin Kwieciński. Po meczu trener Tadeusz Garb podkreślił, że wreszcie w obu spotkaniach dysponował praktycznie optymalnym składem i powoli zaczyna procentować praca, jaką zespół wklada w codziennych treningach.

Tabela: 1. Podhale (20, 25, 112-79); 3. KH (18, 9, 43-124).



Michał Kobylarski zdobył w dwóch meczach cztery gole

Nie stoimy na straconej pozycji

– mówi o rywalizacji z Cracovią nowy szkoleniowiec KH Sanok, Tadeusz Garb

– Objął Pan funkcje trenera w momencie, gdy zespół przechodzi kryzys, a dodatkowo teraz drużynę czeka walka z rozgrywkach play-off o hokejową ekstraklasę.

– Zgadza się. Przez te dwa tygodnie wiele się nie da zrobić, ale za wszelką cenę będę starał się zmobilizować zawodników do lepszej gry. Wierzę, że ten zespół jest w stanie powalczyć z każdym zespołem z tej ligi i na pewno nie stoimy na straconej pozycji. Jest tylko jeden warunek, a mianowicie zawodnicy muszą sami uwierzyć, że są w stanie powalczyć z każdym zespołem.

– W pierwszej rundzie play-off zmierzemy się z Cracovią. Jak ocenia Pan ten zespół?

– Mimo przegranej ostatniego meczu bilans naszych tegorocznych pojedynków jest remisowy, dlatego szansę obu drużyn oceniam remisowo. Zdaję sobie sprawę, że Cracovia w przerwie zimowej wzmocniła się kilkoma zawodnikami, ale po tym co pokazała w ostatnim meczu uważam, że w rywalizacji z tym zespołem na pewno nie stoimy na straconej pozycji. Jestem świadomy tego, że rywale nie grali w optymalnym składzie i na pełnych obrotach, ale powiedzmy sobie szczerze, że myśmy w tym meczu też niczego rewelacyjnego nie pokazali.

– Skoro jesteście przy wzmocnieniach, to czy jedyną nową twarzą w zespole będzie Krystian Samek?

– Oczywiście, że nie, gdyż wzmocnią nas dodatkowo nasi czterej wychowankowie, którzy grają w SMS-ie Sosnowiec: bramkarz Łukasz Janiec oraz napastnicy Maciej Piecuch, Jarosław Grzesik i Artur Dzoń. Zawodnicy Ci już w ubiegłym sezonie pokazali, że potrafią grać na niezłym poziomie.

– Co należałoby zmienić w grze naszego zespołu, aby zaczął on osiągać oczekiwane rezultaty?

– Musimy sobie przede wszystkim ustalić reguły gry i o co będziemy walczyć. Ponadto w najbliższych dniach popracujemy nad kilkoma elementami, które w ostatnim czasie trochę szwankowały. Wiem, że mam na to zbyt mało czasu, ale wierzę, że ten zespół stać na sprawienie kilku miłych niespodzianek.



Tadeusz Garb ur. 29.09.1948 r. w Nowym Targu. Jako środkowy napastnik reprezentował barwy: Podhala Nowy Targ (1958-62), Wisły Nowy Targ (1962-67), Stali Sanok (1967-82). Następnie zajął się szkoleniem grup młodzieżowych. W sezonie 1989/90 był trenerem drużyny seniorów ówczesnej Stali. W sezonie 1999/2000 jako asystent Wincentego Kawy wraz z drużyną SKH zajął IV miejsce w ekstraklasie. W sezonie 2001- styczeń 2002 ponownie I trener SKH. W ubiegłym piątku, po porażce z Cracovią znów objął stanowisko trenera drużyny seniorów, zastępując na tym stanowisku Czesława Radwańskiego. Wychował wielu znakomych hokeistów, reprezentantów kraju, uczestników Mistrzostw Świata (m.in. Tomasz Demkowicz, Marcin Cwikli, Arkadiusz Burnat, braci Mermerów czy braci Radwańskich). Żona pana Tadeusza ma na imię Alicja, a dwie córki to Monika i Magda.

„Waha” za sprzęt

Przed kilkoma dniami rozwiązana została kwestia rozliczenia ze Stoczniewcem Gdańsk za wypożyczenie Tomasza Wawrzkiwicza.

– Kilka dni temu do Sanoka przyjechał prezes Stoczniewca Marek Kostecki i ustaliliśmy, że Wawrzkiwicz zostaje wypożyczony do Gdańska na ten sezon za kwotę 12 tys. zł w postaci sprzętu hokejowego. Za kwotę tę zakupiono kije, liźwy oraz sprzęt hokejowy – powiedział prezes KH Bolesław Wolanin.

Wiadomości hokejowe redaguje GRZEGORZ MICHALEWSKI

TENIS STOŁOWY

Mistrzostwa Sanoka

Powtórka Nowaka

Mistrzostwa Sanoka o Puchar Burmistrza Miasta podobnie jak przed rokiem rozegrano w Szkole Podstawowej nr 3. Grano zwyczajowo systemem „rosyjskim”, startowało około 120 osób, tytuł obronił tylko Marian Nowak.

Prezes Sanockiego Klubu Tenisowego wygrał najstarszą kategorię wiekową, powyżej 44 lat, znów wyprzedzając Zbigniewa Lubińskiego, triumfatora turnieju sprzed 2 lat. Ich bezpośredni pojedynek był bardzo zacięty i ponownie z konfrontacji zwycięsko wyszedł Nowak. Miejsce 3. zajął Bernard Lenius, a na świetnej 4. pozycji uplasował się nestor sanockiego tenisa, Eugeniusz Czerepaniak, który pokazał, że grać potrafi bez względu na wiek, rozmiar rakiетки, wysokość siatki i wielkość „kurtu”.

W kategorii seniorów do 44 lat zwycięstwo odniósł dyrektor gimnazjum nr 3, Marek Wojtowicz, jeszcze przed dwoma laty z powodzeniem grywający w reaktywowanej wówczas sanockiej drużynie ping-pongowej. Kolejne miejsca zajęli Robert Wojciechowski oraz Sebastian Sabat, a rewelacją tej kategorii była jedyna kobieta w grupie, Beata Marciniak – uplasowała się w czółowej ósemce, wcześniej pokonując dwóch panów.

W kategorii szkół średnich wraz z chłopakami walczyły dwie dziewczyny – Magda Biodrowicz i Magda Bochnak. Tę grupę wygrał Jarosław Siuta przed Wojciechem Tomaszewiczem i Konradem Warchołem. Nie było niespodzianki w zmaganiach gimnazjalistów, gdzie zwycięstwo odniósł zawodnik UKS-u G3 Sanok, Dawid Witka, wyprzedzając Łukasza Lorenca i Konrada Ciska. Wśród dziewcząt zwyciężyła Małgorzata Lubieniecka, kolejne miejsca zajęły Renata Synus i Maria Wojewoda.

Dzieci z podstawówek podzielono na dwie grupy. Starszą (klasy V-VI) wygrał Paweł Lorenc, przed Piotrem Lorencem i Mateuszem Furmankiewiczem, w młodszej zaś triumfował Karol Ostrowski przed Jakubem Szczygłem i Filipem Frączkiem. Jediną dziewczynką w tej grupie była Zosia Koryto. Organizator – Spółdzielnia Mieszkaniowa „Autosan”.

Turniej TKKF

Bracia w trójce

Młodzi zawodnicy UKS-u G3, Łukasz i Paweł Lorencowie, udanie startowali na turnieju TKKF w Rzeszowie.

Obaj wystąpili w dość nietypowej kategorii wiekowej od 10 do 30 lat, wygrywając po kilka pojedynków, głównie ze starszymi rywalami. Ostatecznie chodzący do I klasy gimnazjum Łukasz zajął 2. miejsce, a młodszy Paweł, piątkoklasista, wywalczył 3. pozycję.

(bb)

SIATKÓWKA

Podkarpacka liga juniorek

Prawie bez walki

SANOCZANKA SANOK – MKS ŁAŃCUT 0:3 (-23, -18, -19)
Sanoczanka: Malicka, Cycoń, Śmietana, Żak, Kucharska, Dymińska, Bury (libero) oraz Rojek.

Staba gra Sanoczanki, zdaniem trenera Ryszarda Karackowskiego drużyna oddała mecz praktycznie bez walki. – Łańcut mieliśmy rozpracowany taktycznie, rywalski grały to, co przypuszczaliśmy, a jednak nie udało się urwać choćby seta – powiedział szkoleniowiec. Nasze siatkarki rozpoczęły nieźle, od kilkupunktowej przewagi w pierwszym secie, jednak potem nagle przestały grać, co przyjeźdźne wykorzystywały nader skwapliwie. Dwie kolejne odsłony pojedynku toczyły się już pod dyktando MKS-u, który właściwie przez cały czas utrzymywał bezpieczny dystans. Jedinym jasnym punktem Sanoczanki była Magdalena Żak.

Tabela: 1. Stal Mielec (22, 33-3); 4. Sanoczanka (17, 19-17).
W sobotę (godz. 10.00) druga drużyna kadetek gra u siebie z Sanem Jarosław i Polonią Przemyśl.

Liga sanocka

Wpadka Dąbrówki

Sensacją poprzedniej kolejki była wysoka porażka liderującej Dąbrówki z Pogleszem.

Po czterech zwycięstwach, komplecie punktów i stracie tylko jednego seta finalista poprzednich rozgrywek musiał przelknąć gorzką pigułkę. I to gorzką podwójnie, bowiem Dąbrówka zdobyła niemal dwa razy mniej punktów od Poglesza, obydwa sety przegrywając 25-13. Najciekawszym meczem kolejki z pewnością był bardzo zacięty pojedynek Eldomu z Juniorami. Pierwsi zdołali podtrzymać zwycięską passę, choć w tie-breaku Juniorzy prowadzili już kilkoma punktami. Cóż, najmłodsza z drużyn naszej ligi płaci jeszcze frycove za brak doświadczenia, co przecież było piętą achillesową Eldomu w poprzednich rozgrywkach.

Doświadczenia nie brakuje za to obrońcy tytułu, drużynie Czerkiesów. Znowu męczyła się z jednym z outsidersów, zespołem Nafty, jednak w decydujących momentach siatkarsze z Posady zawsze wiedzą, jak należy zagrać, by wygrać. I w efekcie mają już na koncie 4 zwycięstwa bez straconego seta. W dwóch pozostałych meczach także wygrali faworyci – Błonie pokonały Nowsan, a Wójtostwo ograło SanFot. W drugim secie ostatniego z wymienionych meczów SanFot był o krok od zwycięstwa, jakby chcąc zmasać plamę z ubiegłorocznego spotkania tych drużyn, gdy w jednym z setów Wójtostwo wygrało... 25:0.

POGLESZ – DĄBRÓWKA 2-0 (13, 13)

BŁONIE – NOWSAN 2-0 (22, 17)

WÓJTOSTWO – SANFOT 2-0 (17, 24)

CZERKIESY – NAFTA 2-0 (23, 20)

ELDOM – JUNIORZY 2-1 (-24, 21, 13)

(bb)